

Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Niechaj w Wielkanoc radość i niczym niezmacone szczęście zagospodzą w Waszych progach, gasząc zaściankowe waśnie i niesnaski, budząc nowe nadzieje i pragnienia. Niechaj będą to święta pełne wiosennego optymizmu i słonecznych spotkań z najbliższymi. Tego szanownym Czytelnikom i sympatykom życzy zespół „Głodu Ludu”.



Profesor Hadyna »przysiądzie« w wiślańskim amfiteatrze

WYDARZENIE: Przebudowany amfiteatr w Wiśle, nazwany imieniem Stanisława Hadyna, nie będzie jedynym akcentem związanym z wybitnym kompozytorem. Profesor będzie miał także swój pomnik w miejscowości, z którą był związany przez wiele lat. „Przysiądzie” w jednym z rzędów w miejscowym amfiteatrze.

Pochodzący z Karpętnej na Zaolziu legendarny założyciel Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” zapisał się na trwałe w pamięci mieszkańców Wisły. W tej miejscowości występował często z zespołem, spędził w niej ostatnie lata życia, mieszkając w domu na stoku Bukowej, spoczął na cmentarzu ewangelickim na Groniczku. Pośmiertnie został honorowym obywatelem tego beskidzkiego kurortu. Ludzie pytani o profesora wspominają o koncertach, współpracy muzycznej z Hadyną. Teraz wszyscy będą mogli usiąść obok jego pomnika, który już wkrótce pojawi się w amfiteatrze w Parku Kopczyńskiego w Wiśle. Początkowo władze Wisły chciały nadać tylko imię profesora przebudowanemu amfiteatrowi, ale zdecydowały się na jeszcze jeden krok. Kolejnym miłym akcentem będzie pomnik profesora.

– Szukaliśmy odpowiedniej formy. Myśleliśmy, żeby profesor miał pomnik podobny do tego, jaki ma kompozytor Jan Sztwiertnia. Po konsultacjach z projektantami uznaliśmy, że Stanisław Hadyna siedzący, jako jeden z widzów amfiteatru, będzie najlepszym rozwiązaniem. Jestem przekonany, że to bardzo atrakcyjna forma uczczenia wielkiego wiślanina – powiedział Andrzej Molin, burmistrz Wisły.

Uroczyste otwarcie zmodernizowanego amfiteatru, nadanie mu imienia profesora Hadyna oraz odsłonięcie pomnika odbędzie się w 5



Repr. WOJCIECH TRZCIONKA

Profesor Stanisław Hadyna.

czerwca. Będzie to niejako otwarcie sezonu kulturalnego w Wiśle. Na wszystkie te wydarzenia cieszy się prof. Daniel Kadłubiec, przyjaciel założyciela „Śląska”. – Tak bardzo zasłużył się dla Wisły, że uhonorowanie go w ten sposób będzie formą podziękowania za jego zasługi. Amfiteatr w Wiśle to miejsce, w którym występują zespoły z całej Polski, całego świata, na widowni siedzi międzynarodowa publiczność. I dobrze, bo muzyka profesora ma uniwersalny charakter. Komponując kolejne utwory Stanisław Hadyna nie zapominał o swoich korzeniach, a jednocześnie nadał swoim dziełom taki wymiar, że są słuchane chętnie na wszystkich szerokościach geograficznych. To fenomen – przyznał prof. Daniel Kadłubiec.



Fot. WOJCIECH TRZCIONKA

Pomnik Stanisława Hadyna w Koszęcinie, gdzie znajduje się siedziba Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Przedstawia profesora siedzącego na ławeczce, z fajką w ustach.

Wiślański pomnik Stanisława Hadyna będzie trzecim w województwie śląskim. Najbardziej charakterystyczny znajduje się w Koszęcinie, przed siedzibą Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Przedstawia profesora siedzącego na ławeczce, z fajką

w ustach. Dziś imię profesora noszą trzy szkoły: Polska Szkoła Podstawowa w Bystrzycy, Szkoła Podstawowa we Frydoku koło Pszczyzny oraz Szkoła Podstawowa nr 25 w Chorzowie-Maciejkowicach.

TOMASZ WOLFF

Zpracowany »Śląsk«

Na uroczystościach 5 czerwca w Wiśle nie zabraknie oczywiście Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Zanim jednak legendarny zespół wystąpi na Śląsku Cieszyńskim, da wiele koncertów w różnych częściach Polski. Patrząc na harmonogram występów „Śląska” można odnieść wrażenie, że jest bardziej popularny od niejednego zespołu serwującego muzyczną papkę. Tylko w dniach od 9 do 24 kwietnia da osiem koncertów, między innymi w Bydgoszczy, Częstochowie, Katowicach, Lublinie, Łodzi i Warszawie. (wot)

REKLAMA

BIURO TŁUMACZEŃ Pygmalion

Co oznacza ten napis?

피그말리온

a) Pygmalion b) Pingwin c) Ping-pong

My nie zgadujemy, my wiemy!
PRZEKONAJ SIĘ W BIURZE TŁUMACZEŃ PYGMALION

- ✓ Profesjonalne i szybkie tłumaczenia ustne oraz pisemne na wszystkie języki świata.
- ✓ Tłumaczenia prawnicze, techniczne, ekonomiczne, medyczne i inne.
- ✓ Teksty sprawdza „native speaker”.

www.etlumaczenie.pl
www.prekladypro.cz
Pygmalion®, preklady@pygmalion.cz
tel.: (+420) 558 713 868,
(+420) 777 215 745

GL-163

REKLAMA

Życzę wesółych Świąt Wielkanocnych

Petr Gawlas

Wojewódzki radny i wasz kandydat do senatu - 10/2010

Wspierajmy wspólnie nasz region!

GL-222

REKLAMA

BOHEMIACOAL s.r.o.

Oferujemy korzystne ceny sezonowe w naszych oddziałach

ČESKÝ TĚŠÍN, Rybářská ulice (STAVEBNINY U PŘEHRADY)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
- Materiały budowlane, żwiry, piaski, cement
- Architektura ogrodowa
- Korzystny wynajem lokali magazynowych i warsztatowych

tel. 733 125 276, 558 711 598 p. Klimpar
Po - Pt 7.00 - 17.00, So 8.00 - 12.00

TŘINEC, Frýdecká ulice (AREÁL TRITREG)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
- Żwiry, piaski, cement, wapieniec

Tel. 558 339 081, 731 118 505
- p. Maroszová
Po - Pt 7.00 - 16.00, So 8.00 - 11.30

SPRZEDAŻ RÓWNIŻ W SOBOTĘ
www.bohemiaccoal.cz

POGODA

sobota niedziela	poniedziałek
dzień: 11 do 16 °C noc: 5 do -1 °C wiatr: 2-6 m/s	dzień: 4 do 8 °C noc: 7 do 3 °C wiatr: 4-8 m/s



KRÓTKO

»POLONUS«
W NOWEJ
SIEDZIBIE

BRNO (kor) – W ubiegły czwartek odbyło się spotkanie wielkanocne, z tradycyjnymi polskimi potrawami świątecznymi – Klubu Polskiego „Polonus” w Brnie. Było to ostatnie spotkanie w dotychczasowej siedzibie Klubu przy ulicy Anenskiej. W sobotę „Polonus” przeprowadził się do nowego lokalu w samym centrum Brna, do zabytkowego budynku Starego Ratusza przy ulicy Radnickiej 8. W gmachu tym mieścić się będą też lokale innych organizacji mniejszości narodowych działających w stolicy południowych Moraw.

PAŃSTWO
ODDA KAPLICZKĘ

BOGUMIN (ep) – Miasto chce uzyskać na własność należącą do majątku państwa kapliczkę w Starym Boguminie. Urząd ds. Reprezentowania Państwa w Sprawach Majątkowych zaproponował bezpłatne przeniesienie praw własności na miasto. O małą barokową kapliczkę z połowy XVIII wieku, stojącą za cmentarzem w Starym Boguminie, starają się mieszkańcy tej części miasta.

WÓJT FEBER
WYJDZIE Z PIWNICY

STONAWA (dc) – Już czwarty miesiąc trwa remont ratusza w Stonawie. Wójt Andrzej Feber urządzone obecnie w piwnicy, urzędnicy mają do dyspozycji tylko połowę biur. – Powoli kończymy remont sali ślubów i biur na pierwszym piętrze. Potem przeniesiemy się na górę i udostępniemy robotnikom parter – mówi Feber. Ceremonie ślubne odbywają się obecnie w Domu PZKO lub w przylegającym do niego parku. Dla mieszkańców najistotniejsze będą zmiany w sali, w której odbywają się nie tylko śluby, ale również inne uroczystości. – Wyrzuciliśmy stare wyposażenie z początku lat 70. ub. wieku. Zamiast starych boazerii, podniszczonych czerwonych dywanów i staroświeckich mebli będziemy mieli nowoczesną salę w jasnych, pastelowych kolorach – cieszy się wójt.

LICZBA DNIA

30

milionów koron chcą radni Karwiny dodatkowo przeznaczyć na remont dróg, dziurawych po długiej i mroźnej zimie. Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmą na najbliższej sesji. Pierwotnie w tegorocznym budżecie miasta przeznaczono na ten cel osiem milionów koron. (dc)

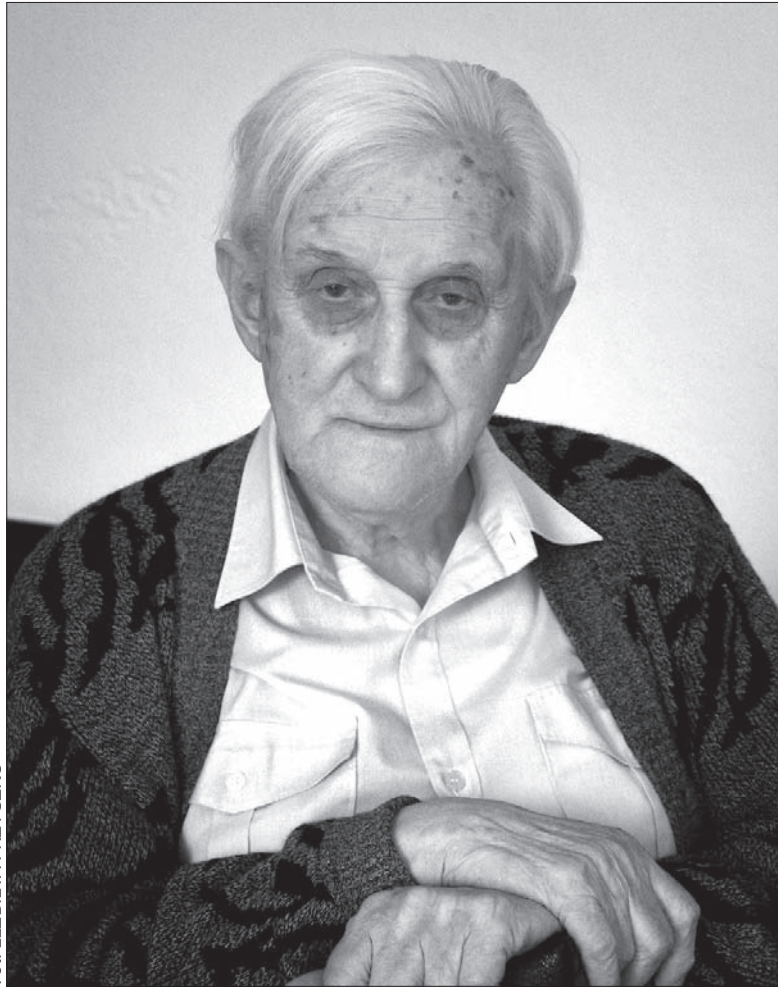
Prałat papieski obchodził jubileusz

Ks. prałat Miłostaw Klisz, jeden z najbardziej szanowanych na Zaolziu duchownych, obchodził 31 marca 70-lecie kapłaństwa.

Biskup diecezji ostrawsko-opawskiej, František Václav Lobkowicz, złożył mu życzenia w szpitalu, gdzie 94-letni duchowny leczy się po złamaniu stawu.

Ks. Klisz urodził się w lutym 1916 roku w Lutyni Polskiej (dziś Orłowej - Lutyni) i kształcił się w Gimnazjum Realnym im. Juliusza Słowackiego. Teologię studiował w Widnawie i w Krakowie, a święcenia kapłańskie przyjął w 1940 roku we Wrocławiu. Był duszpasterzem w wielu parafiach, w tym zaolziańskich – Trzyńcu, Wędryni, Bystrzycy, Dąbrowie, Gnojniku, Olbrachcicach i Karwinie. W 1977 roku otrzymał godność kanonika, a w 1991 roku papież Jan Paweł II mianował go Prałatem Honorowym Ojca Świętego z prawem używania tytułu monsignore.

Emerytowany ksiądz mieszka obecnie w domu opieki społecznej w Czeskim Cieszynie, prowadzonym przez „Caritas” i świadczy posługę kapłańską swym współlokatorom. (dc)



Emerytowany ksiądz Miłostaw Klisz mieszka obecnie w domu opieki społecznej w Czeskim Cieszynie. (dc)

KONKURS WIELKANOCNY ROZSTRZYGNIĘTY

Telewizor trafił do Dąbrowy

Otonowi Wani z Dąbrowy spełniły się w tym roku życzenia „bogatego Zajęczka” już z kilkudniowym wyprzedzeniem. W Konkursie Wielkanocnym ogłoszonym przez naszą redakcję i spółkę ELMAX wygrał telewizor LCD Philips o wartości 15 tys. koron! Kupon z jego nazwiskiem został wylosowany spośród 83 nadesłanych z całego niemal Zaolzia, a także spoza jego granic.

Laureata odwiedziliśmy w jego domu w Dąbrowie. – To pierwsza moja taka duża wygrana. Choć w gruncie rzeczy wygrałem już 45 lat temu. Na balu moją żonę – śmieje się Wania, a jego żona Aleksan-

dra tylko przytakuje. Poznali się w czeskokoczyńskim „Piaście”, dokąd panna Aleksandra chodziła z koleżankami na kawę po próbach „Olzy”. Pan Oton przychodził tam z trzema kolegami-kawalerami. Z biegiem czasu siadali wszyscy koło jednego stolika...

Państwo Waniowie od przeszło 40 lat mieszkają w Dąbrowie. Do domu, w którym wychowała się pani Aleksandra, pan Oton przyjechał z Ropicy. To piękna willa, choć ze względu na działalność górniczą pobliskiej kopalni skazana na zagładę... Państwo Waniowie mogą jednak mówić o szczęściu –

wspólnie wychowali i wykształcili dwie córki, teraz cieszą się z trzech wnuków. Świąt Wielkanocnych nie spędzą więc bynajmniej przed telewizorem. – Przyjadą córki z mężami i dziećmi, na oglądanie telewizji nie będzie czasu... – zapewnia pani Aleksandra.

Telewizor LCD, który wręczył szczęśliwemu zwycięzcy dyrektor spółki ELMAX – Leszek Kotula, zastąpi dotychczasową „Teślę”. – To nasz czwarty telewizor. Najpierw mieliśmy czarno-biały. Potem, po latach, kupiliśmy duży kolorowy telewizor za 14 tysięcy koron... – wspomina pan Oton. Oboje z żoną cieszą



Oton Wania 45 lat temu wygrał... swoją żonę. Teraz cieszy się z telewizora LCD Philips. (sch)

się z wygraną. Dziękują i... już teraz z niecierpliwością oczekują kolejnych konkursów. (sch)

O fundamentalizmie i tolerancji

W Wielki Czwartek uczestnicy Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego wysłuchali wykładu na temat fundamentalizmu. Gościem spotkania był dr Lesław Niebrój ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. Fundamentalizm czy fundamentalista? – takie pytanie postawił wykładow-

ca, opisując zachodzące w Europie przemiany społeczno-kulturowe, roszczenia napływających imigrantów, szczególnie tych związanych z islamem, i reakcje na nie. Rozróżnił fundamentalizm religijny oraz fundamentalizm polityczny, często motywowany religijnie. Równocześnie pytał o istotę tolerancji. – Nie ma

jakichkolwiek podstaw, by tolerować fundamentalizm polityczny – mówił. – Najlepszą metodą ochrony przed fundamentalizmem politycznym jest tolerancja dla innych, w tym innych religii – ona jest szansą na rozwój kultury europejskiej – podsumował. Wykład zakończyła dyskusja. (ep)

CYTAT DNIA

Mieszkańcy Bogumina bardzo mało wiedzą o Bogu. 38 proc. to chrześcijanie, lecz w większości niepraktykujący. Uprzedzenia (często nieuzasadnione) bronią tutejszej ludności w przyswojeniu sobie myśli, że w chrześcijaństwie jest coś pozytywnego, że wiara w Boga nie jest tylko sprawą starych bab w kościele.

W ten sposób Miriam Pasz, asystent duszpasterski w bogumińskim zborze Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A. W., określiła stosunek do wiary mieszkańców miasta nad Odrą. Szczegółowe sprawozdanie o pracy zboru znalazło się na stronie internetowej Kościoła. (dc)

To był Prima Aprilis

Wnikliwy czytelnik z pewnością zauważył, że niektóre artykuły w czwartkowym numerze „Głosu Ludu” podyktował nam Prima Aprilis. I tak primaaprilisowym żartem była informacja o tym, że „Głos Ludu” od dziś będzie ukazywał się codziennie (choć pewnie szkoda...). Nie jest też prawdą, jak podaliśmy na stronie sportowej, że drugoligowych piłkarzy MFK Karwina wzmocnił 46-letni były reprezentant Polski, Krzysztof Warzycha. (jb)

REKLAMA

Zespół Oldrzychowice
zaprasza
na reprzykę koncertu
jubileuszowego
dnia 10. 4. 2010 o godz. 17.00
do DK Trisia w Trzyńcu.

Bilety są jeszcze do nabycia
w PSP Czeski Cieszyn
i na miejscu.

»gazetacodzienna.pl

Śląsk Cieszyński on-line

gobeskidy.pl
serwis turystyczny gazetycodzienniej.pl

eurogminy.pl
serwis unijny Śląska Cieszyńskiego on-line



rozważania niepoważne



REFLEKSJE LAYOUTOWE

WITOLDA RYBICKIEGO

Panie Witoldzie!
 – Jak to jest z tym staro-nowym
 Czy nagłówkiem? – Czy „layoutem”?
 Nie wiem jak to czytać?! – Zatem –
 Może mi Pan wytłumaczy
 Co to znowu wszystko znaczy –
 Bo przychodzi mi to z trudem
 Ot – niedawno „Głos” był z „małym”
 Teraz znowu z „wielkim” LUDEM?!
 Proszę pani – Nic nowego nie obwieszczę!
 Większość moich rówieśników
 Do lat przeszłych – tęskni jeszcze...
 Wcale nie tylko wewnątrz kultury
 Byli wybrani z – nomenklatury...
 I wtedy nikt nie dziwił się
 Że nam „lejałem” było hasło –
 „Proletariusze wszystkich krajów
 Łączcie się!”
 Wtenczas inne były czasy
 I nie każdy – łatwy dostęp
 Do publicznej – miewał prasy!
 Lecz wszystko było jasne każdemu
 I nikt nie dziwił – wcale się temu
 Że JEDNA Partia – nam przewodziła
 Która do celu – nas prowadziła! –
 Teraz – proszę Pani! –
 Och – tych „partii” – jest bez liku!!!
 I stąd tyle jest dyskusji – tyle krzyku!
 Ja już nawet nie wiem sam
 Co o wszystkim myśleć mam?!
 Lecz pytanie mam na czasie
 Bo w końcu chciałem – dowiedzieć też ja się!
 Kto PRZEWODNI – ma więc głos
 W naszym znowu Ludu Głosie?!
 Bo nie mają głosu WSZYSCY!!!
 Zawsze tylko – GŁOS MA KTOŚ!!!

HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów.

MOJE PRZEWIDYWANIA
SIĘ SPEŁNIŁY

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałem w „GL” z dnia 23. 3. informację, jak powstawał Kongres Polaków. A że mam dobrą pamięć i już jakieś lata, mogę powiedzieć, że moje wiadomości w tej materii pokrywają się z wypowiedziami uczestników biorących udział w tym spotkaniu (niestety, nie miałem możliwości być tam obecnym).

Oto, z większym zainteresowaniem przeczytałem całostronicowy materiał pt „Polak, Węgier, dwa bratanki...”. Ja należę właśnie do tych, którzy w początkach, jak twierdzi pan Gawlik, byli zwolennikami tego ruchu. Dlatego, że w byłej Czechosłowacji, ten ruch, w połączeniu z innymi mniejszościami narodowymi, mógł zdobyć nawet 10 proc. wyborców, mogło to mieć znaczenie, również dla naszego polskiego społeczeństwa. Na początku wszystko wskazywało na to, że sytuacja układa się po naszej myśli, bo mieliśmy nawet swoich przedstawicieli w Czeskiej Radzie Narodowej, a później w Federalnym Zgromadzeniu. Niestety, z pojawieniem się możliwości odzyskania hotelu Piast, gdzie na drugim zgromadzeniu Rady Polaków profesor Stelmachowski obiecał, że w razie możliwości odzyskania tego budynku, Polska przekaże pieniądze na jego odkupienie, dla całego polskiego społeczeństwa na Zaolziu, sytuacja zmieniła się radykalnie. Fachowcy od hodowli trzody chlewnej, kopalnianej wentylacji i maszyn górniczych, z miejsca chcieli zostać „hotelierami”. Robili wszystko, aby spółka na bazie Rady Przedstawiciele-

li nie powstała (uchwała nr. 10/91 z dnia 26. 6. 1991). Wtedy doprowadzili nawet do wycofania akcesu ZG PZKO z Rady Polaków. Właśnie w gronie tych ludzi znajdowała się cała wierchuszka Ruchu Politycznego „Coexistentia-Wspólnota”. Kiedy odważyłem się zwrócić uwagę na to, że jeżeli ZG przejmie Piast, to znowu możemy go utracić – okazałem się jątzykiem. Niestety po kilku latach moje przewidywania się spełniły. Wtedy moje sympatie do „Coexistentii-Wspólnoty” się wyczerpały. Oczywiście nie można w krótkim streszczeniu odnieść się do wszystkich tematów poruszanych w tym artykule. Jeśli jednak pan Gawlik uważa, że współpraca z Kongresem nie układa się dlatego, że „Kongres wpisał się w problematykę działania politycznego” chociaż nie jest organizacją polityczną, to w tym miejscu należy przypomnieć, że „Coexistentia-Wspólnota” wciągnęła w układ „Trzy razy trzy” ZG PZKO i Kongres Polaków do umowy o współpracy w wyborach do władz okręgowych w r. 2000, co było niezgodne z ustawą nr. 83/1990 Sb, o sdrůžování občanů. Kilka razy zwracałem na to uwagę, gdyż analizę prawną dałem opracować prawnikowi a wyniki potwierdziły, że żadne stowarzyszenie obywatelskie nie może wchodzić w układy z partiami politycznymi ani z ruchami politycznymi, bo grozi to nawet zakazem działania tego zrzeszenia obywatelskiego. Współpraca może ograniczyć się wyłącznie do tego, aby nawoływać do pójścia do wyborów. Tu jednak pojawia się pytanie, kogo wybierać?

MELCHIOR SIKORA

NA KŁOPOTY Z POLSZCZYZNĄ:
O żonie słów kilka

Tym razem inny temat. A owym tematem będzie... „żona”. Żona to „kobieta pozostająca z mężczyzną w związku małżeńskim” (w stosunku do tego mężczyzny). Można powiedzieć, że wyraz „żona” był długo najbardziej rozpowszechnionym ogólnym określeniem osoby płci żeńskiej. Warto wspomnieć, że dawniej wyraz „kobieta” był wyrazem żelzywym, frywolnym, obraźliwym. Tak więc wyraz żona był nienacechowany, neutralny, jeżeli chodzi o nazwanie płci żeńskiej. Natomiast wyraz „dziewka”, który niegdyś nie miał nacechowania ujemnego, był synonimem „dziewczyny”, z czasem przyjął ujemne znaczenie, a mianowicie „kobieta lekkich obyczajów”. Określenie żony istnieje w polszczyźnie wiele. Mówimy więc... żoneczka, żonusia, małżonka, współmałżonka, mężatka, ślubna, połowica, kobieta, kobita, baba, „pospolicie” stara, druga/lepsza/ ładniejsza połowa, pani domu itd.

Powróćmy jednak do wyrazu „żona”. Jeszcze około dwieście lat temu odmiana wyrazu żona wyglądała następująco: „żona – żony – żenie – żonę – żoną – o żenie – żono!” Tak więc dwa razy – w celowniku i miejscowniku mieliśmy temat żeń. Doszło do ujednoczenia, wyrównania postaci deklinowanego wyrazu i dziś w temacie występuje tylko temat z samogłoską „o – żona – żony – żonie – żonę – żoną – o żonie – żono!”.

Podkreślić chciałbym często pojawiający się błąd, przede wszystkim w języku potocznym. Chodzi o styl-

styczny błąd, a mianowicie nazywanie małżonką własnej żony. Z błędem tym spotykamy się nader często. Co jest tego powodem? Otóż określenie małżonka (Im D. małżonek), używane jest w zwrotach oficjalnych typu – „Wizytę w kraju rozpoczęli prezydent z małżonką”. Mężczyzna pełniący wysoką lub prestiżową funkcję, np. prezydent czy premier, w sytuacjach oficjalnych ma obowiązek nazywania swojej żony małżonką. Trzeba podkreślić, że w tym wypadku oficjalne wypowiedzi wymagają używania wyrazu „małżonka”, a nie „żona”.

Z drugiej strony wyrazu żona używamy w sytuacjach nieoficjalnych. Mówimy więc np. „Ciasto upiekła moja żona”, „Żona przed chwilą wyszła”, „Jedziemy z żoną nad morze”. Wyżej przedstawione przykłady z wyrazem „małżonka” świadczyłyby raczej o niekompetencji komunikacyjnej mówiącego. Być może osoby te chcą dowartościować stylistycznie swoją wypowiedź i popełniają ten błąd zastępując wyraz żona wyrazem małżonka. Z określeniem „małżonka” spotykamy się w zwrotach konwencjonalnych. Mówimy więc np. „Proszę serdecznie pozdrowić małżonkę”. Jak podają M. Bańko, M. Krajewska w Słowniku wyrazów kłopotliwych (Warszawa 1995) „W odniesieniu do własnej żony używane jest z zabarwieniem ekspresywnym: żartobliwie lub ironicznie – »Ciekawe, co wymyśli dziś moja małżonka. Ciekaw jestem jak zareaguje moja małżonka«”.

Jak mówił prof. Jerzy Bralczyk w

programie „Mówi się...” na antenie Telewizji Polonia „...Małżonek czy małżonka mówimy bowiem o osobach, którym chcemy okazać szacunek, ale... tylko o osobach obcych: pańska małżonka, pani małżonek, proszę przekazać ukłony dla małżonki... O swojej żonie, choć możemy, a nawet powinniśmy ją kochać i szanować, mówmy raczej „moja żona”, ponieważ, kiedy własną żonę nazywamy „moją małżonką”, szacunek wyrażamy tym nieco archaicznym słowem po trosze sobie samym...”.

Warto więc zapamiętać i nigdy nie mówić o własnej żonie czy własnym mężu „małżonka, małżonek” – chyba że żartobliwie. Jak już napisano wyżej, mężczyzna może powiedzieć „Proszę przekazać ukłony dla małżonki” – rzecz jasna cudzej, o własnej jednak powinien mówić – „Moja żona” (nie: małżonka).

Z wyrazem żona spokrewnione są takie wyrazy jak: „żeński, żonaty, żenić się”. Bogata jest również frazeologia z wyrazem żona. Przypomnijmy chociażby przysłowia: „Dobra żona – męża korona”; „Niedobra żona – cierniowa korona”; „Śmierć i żona od Boga przeznaczona”, itd. Mówimy też: „wziąć, pojąć żonę; porzucić żonę; rozwieść się z żoną; wierna żona”.

Na zakończenie warto może wspomnieć słowa Kazimierza Przerwy-Tetmajera pt. „A kiedy będziesz moją żoną...”. „A kiedy będziesz moją żoną... umiłowana, poslubiona, wówczas się ogród nam otworzy, ogród świetlisty, pełen zorzy...”. JAN KUBICZEK

TKWIMY W SCHEMATACH
SPRZED 20 LAT

Zmiany ustrojowe i społeczne z tamtych lat znalazły również odbicie w sytuacji polskiej mniejszości. Reaktywność się niektóre organizacje działające w okresie międzywojennym, powstawały nowe, włącznie z inicjatywą społeczną Sekcją Polską Forum Obywatelskiego (SP FO).

Kongres Polaków postanowił przypomnieć te wydarzenia dyskusją ówczesnych rzeczników SP FO (patrz „GL” z 23. 3.). Moim zdaniem, ten okres, w pewnym sensie przełomowy w historii naszej polskiej mniejszości na Zaolziu, zasługuje na dużo poważniejsze i obiektywniejsze potraktowanie tematu, niż piątkowa dyskusja w „Dziupli”. A było jak przed laty, te same twarze, ta sama zideologizowana i demagogiczna retoryka. Żadna, chociażby najmniejsza próba załagodzenia zaistniałych podziałów przed 20 laty.

Np. M. Siedlaczek wspominał (cytat z „GL”): – Czekaliśmy kilka dni, kilka tygodni, ale w Zarządzie Głównym nic się nie działo. Poczuliśmy się moralnie zobowiązani do tego, żeby z czymś ruszyć. (...) Oczywiście, chociaż było mi niezręcznie, bo nie zostałem zaproszony do dyskusji, zaprotestowałem i wymieniłem te najważniejsze inicjatywy ZG PZKO: 9. 12. 89 „Na Bożka” odbyło się plenum ZG, na które został zaproszony szeroki aktyw działaczy PZKO (przewodniczący MK PZKO, Rad Obwodowych, komisji i sekcji ZG). Ja myślę, że było tam i kilkanaście osób w ogóle niezwiązanych z jakąkolwiek funkcją w PZKO. W sumie było przeszło 150 osób.

Dotychczasowe Prezydium zdecydowało się na taki krok dlatego, żeby dać możliwość wypowiedzenia się na aktualne tematy szerokiej platformie działaczy PZKO. Poszerzone plenum przyjęło następujące uchwały: rezygnację dotychczasowego Prezydium, zdecydowało o terminie Nadzwyczajnego Zjazdu na 25. 3. 1990, uchwaliło 9-osobowy skład Tymczasowego Prezydium i jego prezesa. Zadaniem prezydium było przygotowanie Nadzwyczajnego Zjazdu (niestety miał rację T. Wantuła, który na spotkaniu w „Dziupli” zwrócił uwagę, iż nie zostały dotrzymane zasady demokratycznych wyborów, dlatego, niektórzy członkowie komisji wyborczej byli później wybrani do Tymczasowego Prezydium). Kategoriecznie, ale nie zgadzam się z twierdzeniem i uważam go za bezpodstawne, że tym samym wybory były sfałszowane. Z inicjatywy ZG PZKO 19. 12. 1989 w Domu PZKO Trzyniec -Osiedle spotykają się przedstawiciele reaktywujących się organizacji i dyskutują o kształcie dalszej współpracy; 6. 1. 1990 również z inicjatywy ZG PZKO dochodzi do oficjalnego spotkania przedstawicieli ZG z rzecznikami SP FO i przedstawicielami reaktywujących się organizacji w salce zebrań ZG PZKO przy tzw. „okrągłym stole”, odtąd te spotkania są kontynuowane każdą sobotą aż do Zlotu Polaków. Jednym z głównych tematów była dyskusja nt. kształtu i formy przyszłej „strzechy” polskich organizacji. ZG proponował powołanie Związku Polaków, rzecznicy SP FO powołanie Rady Polaków. Na Nadzwyczajnym Zjeź-

dzie zostały przyjęte wnioski komisji rehabilitacyjnej o pełnej rehabilitacji i przeproszeniu osób dyskryminowanych władzami PZKO.

Czy te inicjatywy i działania ZG PZKO można nazwać beczynnością?

Po prezentacji dokonanej SP FO odbyła się krótka dyskusja. Ostatni w dyskusji wystąpił świeżo wybrany prezes SAJ-u i zadał dwa pytania:

Czy Kongres ma prawo reprezentować całe społeczeństwo polskie pomimo bardzo małego udziału Polaków w sejmikach? Co dalej? Na drugie pytanie T. Wantuła w ogóle nie odpowiedział, a na pierwsze (cytat z „GL”): – Niestety, takie już jest nasze społeczeństwo. Ale Kongres nie chce wyleczyć społeczeństwa, chce ratować, co się da. Chcemy pracować dla tych, co chcą działać, a nie dla tych, co wszystko mają „gdzie”. Warto walczyć dla chociażby pięciu osób, które przyszły na zebranie, a nie dla tych, co wołają w tym czasie siedzieć przed telewizorem.

Proszę się uważnie wczytać w tę odpowiedź. Zamiast chociażby żdźbła refleksji, dlaczego brak zainteresowania sejmikami, ale ostrzeżenie – nie chce się wam brać udziału w naszych sejmikach, nie oczekujcie od nas jakiegokolwiek wsparcia.

Takie sprawy są rozgrywane w czasie, kiedy liczebność naszej polskiej mniejszości się kurczy, spotykamy się z narastającą nietolerancją większości, przed nami wyzwanie – spis ludności w przyszłym roku, a my zamiast się porozumieć, tkwimy w schematach sprzed 20 lat.

ROMAN SUCHANEK,
Trzyniec

Wielkanoc na Śląsku Cieszyńskim

Góry: Od wielkiej ciszy do jeszcze większej radości

W dawnych czasach Wielki Tydzień miał w sobie element ciszy. Górale od zawsze dbali o zrobienie porządków, zarówno w domu, wokół niego, jak i we własnym wnętrzu. To był dla nich priorytet. Dziś różnie z zachowaniem tej ciszy bywa – przyznaje Małgorzata Kiereś, etnograf, dyrektorka Muzeum Beskidzkiego w Wiśle.

Jednym z najbardziej charakterystycznych zwyczajów, które zachowały się do dziś, jest wielkopiątkowe obmywanie ciała. Spora grupa górali jeszcze przed świtem idzie do studni, strumyka, żeby przemyć ręce i twarz. Tradycja nakazuje przyniesienie wody osobom chorym i niedołączonym, które o własnych siłach nie są w stanie dojść do wody. One obmywają się w domu. W tradycji beskidzkie gospodynie kropiły tą wodą także obejścia.

– Ostatnio Jan Raszka, góral wiślański, powiedział mi, że ta woda jest zupełnie inna niż przez cały rok. Zapytałam: „Dlaczego?”. On odpowiedział: „Bo ona jest święta. Może cały rok stać w garnuszku i się nie zaśmierdzi”. Wykorzystywano moc, sakralność tego niezwyklego czasu – opowiada Małgorzata Kiereś.

Wielkopiątkowe obmywanie jest popularne jednak nie tylko w górskiej części Śląska Cieszyńskiego. Praktykują je także mieszkańcy Skoczowa, między innymi członkowie Towarzystwa Miłośników Skoczowa, którzy schodzą do Wisły na wysokości głównego mostu drogowego. Obowiązkowym elementem jest nie tylko obmycie się, ale i zabranie wody do domu. Niektórzy mieszkańcy intonują: „Szlī Żydzi po moście, rzucili Jezusa do wody proście, rzucili go do góry nogami, kto mękę i śmierć Jezusa rozpamiętywać będzie, temu nigdy zimno nie będzie”. Jak wynika z książki Jerzego Pośpiecha o zwyczajach i obrzędach na Śląsku Cieszyńskim, obmywanie ciała odbywa się tylko na naszym terenie.

Woda nie tylko oczyszcza, ale wpływa dobrze na zdrowie. Podobne właściwości ma zapewnić masło. Przed świtem gospodynie robiły masło, które następnie trafiało do „chłodku”. Smarowano nim osoby, które w ostatnim roku były chore. W innych zakątkach województwa śląskiego, w Wielki Piątek mieszkańcy jedli pięć kawałków chrzantu, co miało ich chronić przed chorobami układu pokarmowego, inni chodzili po nawozie i żelazie, co z kolei stanowiło ochronę przed schorzeniami nóg. Wyrabiano także maść z pąków topoli – bardzo dobra na choroby skóry oraz porost włosów.

Sobotnie święcenie pokarmów u katolików to w miarę nowa tradycja, której nie znali nasi przodkowie. Z każdym rokiem cieszy się coraz większą popularnością. Jednak górale beskidzcy nie chodzili w Wielką Sobotę ze święconką. Obowiązkowe było natomiast (i nadal jest) czuwanie przy Bożym Grobie, przygotowanym z ogromną starannością, z wieloma zdobieniami.

– Funkcję strażników pełnili strażacy. Byli bardzo dumni z tego, że mogą czuć – zauważa etnograf. Podobnie w niedzielę, w dawnych czasach nie było w zwyczaju dzielenia się w jajkiem. Dużo chętniej smażyło natomiast jajecznicę. Górale zanosili wydmuszki do ogrodu, a następnie wieszali je na drzewach. Miały przedłużyć życie drzewom, zapewnić urodzaj, dobrobyt w gospodarstwie. Małgorzata Kiereś



Małgorzata Kiereś

dotarła także do materiałów z Brennej, z których wynika, że tamtejsi górale tłukli lupinki i zanosili je pod drzewa. Chodziło o to, żeby rosły od samych korzeni. Inni badacze tradycji przypominają, że jeszcze 100 lat temu na Śląsku Cieszyńskim miał miejsce inny ciekawy zwyczaj związany z jajkami. Otóż w drugi dzień świąt smażyło jajecznicę na łące albo pod lasem.

– Generalnie jednak Niedziela Wielkanocna była to ogromna radość z samego faktu zmarłych wstania – tłumaczy dyrektorka wiślańskiego muzeum.

Doliny: Od tej niedzieli dni były »wielkie«

Etnograf Jan Szymik mieszka w Czeskim Cieszynie, ale urodził się we Frysztacie. Razem udaliśmy się na wyprawę w głąb historii Zaolzia, a konkretnie jego „dolańskiej” części. Jak tam świętowano Wielkanoc? Jakie obrzędy były związane z Wielkim Tygodniem?

– Wszystkie zwyczaje wielkanocne to zwyczaje chrześcijańskie, ale wiele z nich wywodzi się jeszcze z czasów pogańskich. Chrześcijaństwo je umiejętnie sobie przyswoiło, narzuciło im nowe treści – mówi Jan Szymik. – Przede wszystkim od Środy Popielcowej rozpoczyna się Wielki Post. W tym okresie też topiono Marzannę, jako symbol odchodzącej zimy i śmierci, i witano „nowe latko”, jak się mówiło na „dołach”, z „moiczkiem” – gałązkami brzozy. Te przyozdabiano wstążkami, dzwoneczkiem. Z „moiczkiem” chodziło się po domach i witało wiosnę. W całym Wielkim Poście wszyscy ubierali się bardzo skromnie. Mężczyźni mogli nosić tylko zegarki, kobiety, które nosiły je na szyi, także zegarki odkładały. Aż do rezurekcji.

Wielki Tydzień rozpoczynała Niedziela Palmowa. Wtedy w kościele święcono palmy. – Nie wolno ich potem było wyrzucić – podkreśla Szymik. – Przychodziło się z nimi do domu i wtykano w futryny drzwi oraz za święte obrazki. Od tej niedzieli wszystkie dni określano słowem „wielki”, a niektóre też kolorami: Zielony Czwartek, Czarny Piątek i Biała Sobota. A



Etnograf Jan Szymik

tylko „klekotek”. – W Czarny Piątek można było pracować, ale nie wolno było ruszać ziemią. Śpiewano też pieśni pasyjne, ale nie wolno było grać na żadnym instrumencie – wspomina Szymik. – W kościele zaś adorowano ciało Chrystusa złożone do grobu. Grobu trzeba było pilnować. We Frysztacie wartę trzymali harczerze, policjanci w mundurach, strażacy, umundurowani górnicy, żołnierze z miejscowego garnizonu.

Aż do sobotniej mszy rezurekcyjnej poszczono. W kościele święcono już jednak rano potrawy. W koszyku musiały być obowiązkowo: specjalny chleb wielkanocny, baranek z ciasta, babka, szynka i jajka. Przed mszą wieczorną zaś przynoszono palmy i przy misyjnym krzyżu się je paliło. Popołem księża posypywali za rok w Środę Popielcową głowy wiernych.

– U nas podczas rezurekcji procesja obchodziła cały rynek. Po mszy zaś udawano się wprost do domu, gdzie zjadano wielkanocną wieczerzę – mówi etnograf. – Na stole musiały być jajka, dzielono się jajkiem i składano sobie życzenia. Były też „szoldry”, szynka, chrzan, chleb. Oczywiście – także piśanki z jaj kurzych, kaczych, a nawet gęsich, które później dziewczyny wręczały w „śmiergust” kawalerom.

Niedzielę zmów rozpoczynała msza. Kiedy zaś rodzina wracała z kościoła, gospodarz brał krzyżyki, które wykonywano z niedopałków palm, i wyruszał w pole. Trzeba było krzyżyki włożyć do każdego łąnu, każdego zagonu – by był dobry urodzaj.

Poniedziałek to przede wszystkim „śmiergust”. – Kawalerowie obchodzili znajome dziewczyny, oblewali je wodą i smagali „karwaczami”, żeby dziewczyny były płodne – mówi Szymik. – Im wcześniej zjawił się kawaler u dziewczyny, tym był zaniejszy dla jej rodziny.

To zresztą właśnie podczas „śmiergustu” kojarzono najwięcej przyszłych małżeństw.

W poniedziałek mogła się odbyć pierwsza zabawa taneczna. – Nie jak dziś, kiedy tak zwane „śmiergustówki” odbywają się już nawet w sobotę – mówi Szymik. Pytam go, jak jako etnograf ocenia dzisiejsze Święta Wielkanocne. – Od pięćdziesięciu lat nie podoba mi się, jak mieszają się zwyczaje z różnych regionów, a te nasze odchodzą często w niepamięć. Wielka to szkoda, ale trudno, takie już mamy zglobalizowane czasy... – dodał Szymik.

JACEK SIKORA



Przez Skoczów jak co roku w Wielki Piątek przeszedł pochód z Judaszem. Zwyczaj ma długą tradycję i najprawdopodobniej sięga średniowiecza. Obrzęd przetrwał w Skoczowie do okupacji. Po wojnie reaktywowano go dopiero w 1981 roku. Dziś kultywują go Ochotnicza Straż Pożarna i Towarzystwo Miłośników Skoczowa.

Był to dzień rodzinny, w którym nie należało wychodzić z domu. Wizyty można było składać w Wielkanocny Poniedziałek.

Dziś Wielkanocny Poniedziałek to często wybrki młodych osób, którzy, szczególnie w miastach, leją wodą kogo popadnie. Przez stulecia wyglądało to jednak zupełnie inaczej, w górach tradycja dalej trzyma się mocno.

– Śmiergustnicy polewają sownie wodą panny. To dla nich jednak nie żaden dyskomfort, ale znak, że się podobają – nie ma wątpliwości Małgorzata Kiereś.

TOMASZ WOLFF

Wielką Środę nazywano „szkaredną”. W tym dniu chodziło się z „judaszami”.

Ktoś musiał się przebrać za Judasza lub obnoszono po wsi czy mieście kukłę przedstawiającą zdrajcę. Kukłę okładano kijami, a od gospodarzy wybierano pieniądze, które później skończyły w kiesie karczmarza – ale dopiero w Poniedziałek Wielkanocny. Kukłę zrzucano z wieży remizy strażackiej i palono. Czasami też wieszano „judosza” na drzewie.

W Wielki Czwartek po południu wszyscy udawali się do kościoła, gdzie w tym dniu „zawijano dzwony”. Aż do soboty używano



W PONIEDZIAŁEK 90. URODZINY POETKI ANIELI KUPIEC

Kołacz czy wiersz? Zawsze sięgnę po wiersz

W poniedziałek wielkanocny przyjdą do Anieli Kupiec nie tylko „śmiergustnicy”, ale także goście z życzeniami. 5 kwietnia poetka ludowa z Nydku obchodzić będzie 90. urodziny.

– Przywitam z radością wszystkich gości, a także chłopców z „korbaciami” – mówi pani Aniela, witając mnie w swoim rodzinnym domu „Na Farce”. – Ale wie pan, że kiedyś u nas, w Nydku, nie chodzono po „śmierguście”? Ten zwyczaj pojawił się dopiero w latach 30., wraz z czeskimi „financami”, czyli celnikami. Mały chłopak jednego z nich przyszedł nas oblać wodą. My, dziewczęta, nie znałyśmy zwyczaju, ale złapałyśmy malucha i same oblałyśmy go wodą. Przyszła później do rodziców poskarżyć się jego siostra... A zwyczaj nie było chyba dlatego, że u nas w górach trzeba było oszczędzać wodę, było jej za mało. Trzeba ją było przynosić w wiadrach. A babcia mówiła zawsze: „Dziółuszo, żodne frymarczyni wodóm! Wode trzeba szanować!”. Zamiast tego chodziło się z goiczkim.

LUBIŁA SZKOŁĘ I LEKTURĘ

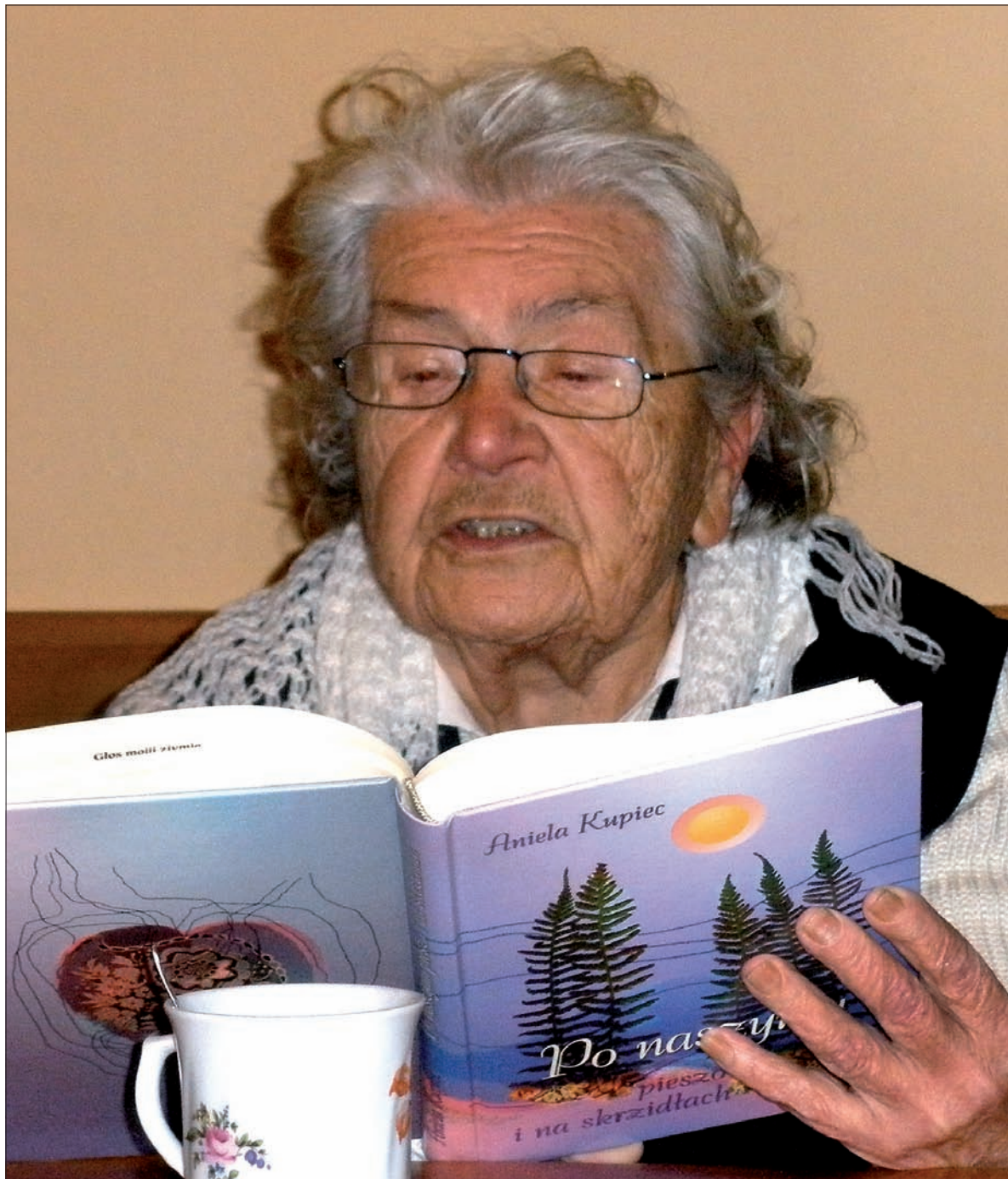
Siadamy przy stole w dużym pokoju. Pani Aniela stawia przede mną herbatę. Pytam, dlaczego ta część Nydku nazywa się „Na Farce”. – Chyba dlatego, że tuż obok stoi kościół katolicki – odpowiada jubilatka. Mówi, że w tym domu się urodziła i mieszka przez całe życie. Chociaż wiele razy namawiano ją, żeby z nieżyjącym już mężem Janem, nauczycielem, przeprowadziła się do nauczycielskiego mieszkania w innej wsi. – Tu się urodziłam, tu chcę także umrzeć – odpowiada.

Opowiada, że urodziła się jako Aniela Milerska, miała dwie siostry i brata. Rodzina była biedna, ojciec pracował w hucie w Trzyńcu, mieli tylko kawałek poletka. – Ojciec mówił, że w dzieciństwie on i jego bracia mieli tylko jedną parę butów, którą musieli sobie pożyczać. Chodziło się na bosaka lub w „kyrcach” – wspomina pani Aniela.

W dzieciństwie lubiła się bardzo uczyć. Po ukończeniu tzw. ludowej szkoły w Nydku uczęszczała do „wydziałówki” w Bystrzycy, a później do Szkoły Gospodyń Wiejskich w Końskiej. – Przede wszystkim lubiłam czytać, a czytałam pasąc krowy – opowiada. – Czasami wprawdzie krowa zamiast paść się na wąskiej między spaśta czasami kawałek koniczyny lub ogryzła ziemniaki i karno mnie za to, ale mogłam czytać. A to było dla mnie najważniejsze.

Jubilatka pokazuje bogatą bibliotekę. – Nie gromadziliśmy z mężem majątku, ale kupowaliśmy książki. Mam ich ponad 1200... Lubiłam przede wszystkim Sienkiewicza, Mickiewicza, Słowackiego, Feuchtwangera. Do dziś sporo czytam, chociaż oczy już nie te. Ostatnio bardzo mi się podobała książka Romana Brandstaettera o Palestynie w czasach Chrystusa. Wspomniała – z pewnością.

Chciała kontynuować naukę, ale w domu była bieda i rodzicom raczej nie podobały się te marzenia. W końcu jednak się udało. Szkoła w Końskiej, mieszcząca się w dawnym pałacyku Beesów, kształciła przyszłe gospodynie, uczyła gotowania, pracy w ogrodzie, szycia, ale przyszłą poetkę najbardziej pociągały historia oraz



Poetka Aniela Kupiec ze swoją ostatnią książką – „Po naszymu pieszo i na skrzydłach”.

lekcje języka polskiego. Wspomina, że w internacie szkolnym panował reżim prawie klasztorny, co nie wszystkim dziewczynom się podobało. Wiele z nich zrezygnowało w trakcie roku szkolnego (nauka trwała tylko jeden rok). – Dyrektorką była Firlanka, z nauczycielem zapamiętałam Poloczkównę i Szczepańską. Z początku było nas 32, pod koniec roku w internacie została nas szesnastka – wspomina jubilatka.

SPOŁECZNIKOWSKIE MAŁŻENSTWO

Pomimo wszystko praktyczne zajęcia dały pani Anieli sporo. Przez jakiś czas pracowała w domu jako szwaczka. Dzięki temu udało jej się bliżej poznać przyszłego męża, Jana Kupca. – Znaliśmy się już z bystrzyckiej „wydziałówki”. Później wyjechał do seminarium pedagogicznego. Raz postanowiła pobrać u nas lekcji szycia siostra Janka. Dzięki temu odnowiliśmy kontakty. Pobraliśmy się jednak dopiero po wojnie. Janek podczas okupacji został zesłany na roboty przymusowe na Górny Śląsk, ja zostałam w domu, pracowałam w lesie. Ale spotykaliśmy się czasami – mówi poetka.

Ze ślubem było jednak sporo problemów. Nowe czeskie władze nie chciały wydać im dokumentów poświadczających obywatelstwo

Czechosłowacji. – Byliśmy polskimi patriotami, działaliśmy w harcerstwie... To nie podobało się urzędnikom. Pamiętam, jak przyszedł jeden z nich z wypełnioną przeze mnie prośbą o wydanie dowodu osobistego. Mówił: „Milerska Aniela? Nie ma takiego imienia u nas. Tylko Anděla”. W końcu uległam i przez długie lata miałam w dowodzie nie swoje imię. Do dziś to boli – wspomina pani Aniela.

Z mężem pobrali się w lipcu 1945. Byli małżeństwem bardzo zaangażowanym społecznie. Od razu kiedy powstał Polski Związek Kulturalno-Oświatowy, zaczęli działać w Miejskowym Kole PZKO w Nydku. On przez 40 lat prowadził chór, jego żona przez 40 lat zaś stała na czele amatorskiego zespołu teatralnego. – Ja śpiewałam też w chórze, a mąż grał w moim zespole. Sporo było prób, zebrań, wyjazdów. Niestety, mieliśmy z tego powodu mniej czasu dla dzieci. Do dziś mi to wypominają – dodaje jubilatka. Uściśla, że wychowali dwójkę dzieci: Ewę i Bronisławę. Pani Aniela doczekała się dwóch wnuków i jednego prawnuka.

Ze swoim teatrykiem pani Aniela odnosiła duże sukcesy, zdecydowanie m.in. wyjechali na festiwal do czeskiego Hronowa. Zakwalifikowali się z „Odwetami” Leona Kruczkowskiego. – Ale władze tutejsze narzuciły

nam, że musimy zagrać jakąś sztukę zaangażowaną politycznie, „postępowa”. Musieliśmy ją na szybko wyćwiczyć... To już jednak nie było to – wspomina pani Aniela. Mówi, że z teatrykiem zrealizowała 40 spektakli, a zespół zagrał 66 przedstawień, bo wyjeżdżał też do okolicznych wiosek. Najmilej wspomina baśń „Za siedmioma górami”, w której zagrały także dzieci z nydeckiej szkoły.

NAJLEPIEJ CZUŁA SIĘ W POEZJI

Z teatru blisko już było do poezji. Zresztą pani Aniela podkreśla, że zaczęła pisać wiersze bardzo wcześnie, już w szkole w Końskiej. A kiedy w 1938 roku przez jakiś czas pracowała w biurze w Hucie Trzyńwieckiej, jej wiersze pochwalił nawet sławny poeta Paweł Kubisz. – Pracę w biurze rozpoczynałam o godz. 7.00, ale jedyny autobus wyjeżdżał z Nydku już o 5.00. Siedziałam więc w biurze i pisałam wierszyki. Jeden z nich wpadł w ręce Kubisza. Powiedział wtedy: „Dziewczyno, ucz się, bo mogą jeszcze z ciebie być ludzie” – śmieje się poetka.

– Pisałam wtedy wyłącznie językiem literackim, były to wiersze bardzo patriotyczne. Witaliśmy przeciwie kilka tygodni wcześniej polskie wojska, które zajęły Zaolzie... – kontynuuje pani Aniela. – Dopiero w

wiele lat po wojnie popelniałam kilka poetyckich prób gwarą. Te przeczytał w pewnym momencie profesor Karol Daniel Kadłubiec. Zachęcił mnie, żebym pisała dalej gwarą, bo poetów piszących językiem literackim mamy sporo, a gwarowych nie ma. No i tak już zostało.

Aniela Kupiec zadebiutowała książką w 1981 roku, kiedy w ostrawskim wydawnictwie „Profil” ukazał się tomik „Korzenie”. Tam znalazły się wiersze trzech poetek gwarowych – pani Anieli oraz nieżyjących już Ewy Milerskiej i Anny Filipek. Później wydała sama tomik poetycki „Malinowy świat”. Następnie już wydano dwa zbiorki opowiadań nydeckiej poetki: „Połotane żywocy” (1997) oraz „Po naszymu pieszo i na skrzydłach”. Za tę drugą książkę, wznowioną przed rokiem, pani Aniela została nominowana do nagrody „Tacy jesteście 2009”.

Pytam poetkę, czy nadal sięga po pióro. – Rzadko, ręce już nie służą, jak dawniej. Niedawno miałam na spotkaniu autorskim podpisać dzień się swoich książek, a przy ostatniej już myślałam, że pióro mi wypadnie z dłoni. Może na maszynie jeszcze bym potrafiła wystukać wiersz po jednej literce, ale to już nie to. Zresztą mam coraz mniej pomysłów. Chyba już więcej książek nie będzie – ubolewa pani Aniela.

Poetka mówi jednak, że cieszy ją, że zwłaszcza ostatnia jej książka tak szybko się rozeszła. Namawiano ją nawet, żeby wydała ją po czesku. Ale nie zgodziła się. – To opowiadania gwarowe, trudno by je było przetłumaczyć na czeski. Straciłyby swój klimat – wyjaśnia. Dodaje, że poezja była dla niej najważniejsza, w niej czuła się najbardziej. – Szkoda, że młodzi nie czytają już wierszy. Może dlatego, że dzisiaj dla ludzi najbardziej liczą się dobra materialne, nie bogactwo duchowe i ideały. I nikt w tym biegu za majątkiem nie chce się zatrzymać, by się zastanowić nad sobą i światem – zastanawia się poetka.

Pani Aniela mówi, że przy poezji najlepiej się jej odpoczywało. Nie tylko wtedy, kiedy zapisywała swoje myśli, ale też czytając wiersze wielkich poetów: Mickiewicza, Słowackiego. Z zaolziańskich autorów lubi do dziś przede wszystkim Henryka Jaszczyka. – Z jego wierszy widać, że był też takim marzycielem i idealistą, jak ja. Nie interesowały go sprawy majątkowe. A poezja jest najlepszą ostatecznością od materializmu – podkreśla poetka.

– Zresztą do dziś gdyby pan dał mi do wyboru: kołacz czy wiersz, zawsze sięgnę po wiersz. Bez poezji, bez duchowości wprawdzie można żyć, ale uważam, że takie życie nie jest pełne, takiemu człowiekowi zawsze będzie czegoś brakowało – twierdzi pani Aniela.

Pytam, czego najbardziej, oprócz zdrowia, należałoby jej życzyć z okazji urodzin. – Wydaje mi się, że mam wszystko. Życzyłabym sobie tylko jednego: żebym nigdy nie musiała opuszczać tych rodzinnych progów. Tu jest mi najlepiej – dodaje Aniela Kupiec.

JACEK SIKORA

Jak się żyje polskim księżom w Czechach?

Ks. Mieczysław Augustynowicz pochodzi z Żywca. Już jednak od 2005 roku pracuje w czeskiej części Śląska. Najpierw był duszpasterzem w Hluczynie, obecnie jest proboszczem parafii pw. św. Piotra i Pawła w Opatowie-Jaktarzu, a także duszpasterzem akademickim na Uniwersytecie Śląskim w Opatowie. Ma też pod opieką opawski oddział Caritasu.

Jak się żyje polskim księżom w Republice Czeskiej? Bo przecież mówi się, że Czesi to najbardziej ateistyczny naród w Europie...

To są takie „etykiety”, które się komuś przykleja... W każdej „etykiecie” zawsze jest trochę prawdy, ale nie przesadzajmy. Kiedy wyjeżdżam do Polski i spotykam się z byłymi uczniami, których miałem przyjemność uczyć religii, widzę, że pewne środowiska tak samo coraz bardziej dochodzą od religii, od Kościoła. W Polsce jednak jest większa siła tradycji. To jest zasługa też tego, że ten zlepek: Kościół - naród, wiara - naród był w Polsce zawsze bardziej czytelny, niż w Czechach. W Czechach nie jest to sprawa tylko okresu komunizmu, który walczył z Kościołem, ale już wcześniej Kościół nie miał w tym kraju zaplecza w narodzie. To dlatego, że kojarzono go z Monarchią Austro-Węgierską i nie był nigdy Kościołem ludowym. I kiedy w 1989 roku kardynał Tomášek na placu Waclawa powiedział: „Jestem po stronie narodu”, to była to rewolucja w myśleniu i właściwie każda z książy od kardynała Tomášku ma taki podtytuł. Natomiast w Polsce gdyby kardynał Wyszyński wypowiedział to samo zdanie, to stwierdziłby, że „po niedzieli będzie poniedziałek”...

Co ksiądz najbardziej zaskoczyło po przyjeździe do Czech? Czy znał ksiądz język?

Przyznam, że my, księża z Polski, nie mamy nawet szans i czasu uczyć się języka czeskiego. Ja przyjechałem na pierwszą parafię i od razu odprowadziłem sam mszę świętą po czesku. Powiedziano mi, że mam mówić kazanie – po dwóch godzinach pobytu w Czechach. I właściwie do dziś tego języka do końca nie umiem, bo nie mam czasu go szlifować. Natomiast czytam po czesku, rozumiem go i komunikuję się w nim na tyle, żeby mnie ludzie zrozumieli. Wychodzę z założenia, że tu nie chodzi o popisy lingwistyczne, ale o to, żebyśmy się zrozumieli. No i żeby okazać swoją

postawą szacunek i do języka, i do narodu, bo to jest pewna kultura, w którą my wchodzimy.

Jest ksiądz duszpasterzem akademickim. Jaki stosunek do Kościoła mają studenci w Opatowie?

To jest problem bardzo złożony. W Opatowie jest jedna wspólnota akademicka, która gromadzi się przy kościele ojców franciszkanów. I od razu jak przychodziłem usłyszałem zdanie jednoznaczne: nie ma potrzeby tworzenia drugiej wspólnoty. Natomiast tę potrzebę, którą ja odczuwałem, to była potrzeba nawiązania bliższych kontaktów ze środowiskiem uniwersyteckim, wspólnego pochylenia się nad takimi problemami, jak: wiara i nauka, wiara i intelekt. Nad tym, o czym mówił Jan Paweł II: „Fides et ratio”, czyli wiara i rozum. Bo jak mówił ks. Józef Tischner, problemem naszych czasów jest kryzys myślenia, sprawa tzw. popkultury, czyli bardzo często – żadnej kultury. Wychodziłem więc z założenia, że trzeba dać młodzieży propozycję. A co młodzież z tą propozycją zrobi, to jej sprawa. Mnie wystarczy, że będę miał człowieka mądrego, nie musi to być człowiek wierzący. A jeśli będzie mądry, to zakwalifikuje i wiarę, i jej problemy, do kategorii tych rzeczy, które są przydatne, a nie do tej, które są obojętne. Obojętność zawsze była największym wrogiem wiary. Już w Piśmie Świętym czytamy, że na areopagu w Atenach powiedziano św. Pawłowi: „Posłuchamy cię innym razem”. Natomiast człowiek rozumny, jak na przykład prezydent Václav Havel, będzie zawsze w jakimś sensie nawiązywał do wiary, nie mówiąc ostatecznie, czy jest wierzącym. Uważam, że właśnie takie szerokie rozumienie wiary jest moim klimatem.

Ilu ludzi przychodzi w księdza parafii na mszę?

Unikam raczej odpowiedzi na to pytanie. W Polsce to pytanie i odpowiedź jest potwierdzeniem tezy,

że Czechy są krajem ateistycznym. Bo jeśli powiem, że przed wojną parafia liczyła 3700 wiernych, a w tej chwili chodzi na msze 270 ludzi, to każdy powie – Czesi nie wierzą w Boga. Ja uważam, że ta liczba nic nie daje. Nie powinniśmy operować z liczbami, ale pracować z ludźmi.

Nie myśli ksiądz, że może dojść do jakiegoś ożywienia w czeskim Kościele, na przykład po wyborze na nowego prymasa Czech biskupa Dominika Duki?

Kiedy obejmował funkcję prymasa Czech arcybiskup czesko-budziejowicki Miloslav Vlk, był postacią równie popularną, jak biskup Duka. Myślę, że ożywienie życia religijnego nie zależy od atrakcyjności osoby prymasa. Chociaż jest to naprawdę ważna rzecz, bo jest on wizytówką Kościoła. Tak samo kiedy zwracano się do mnie z pytaniem, czy po wizycie Ojca Świętego dojdzie do ożywienia życia religijnego, odpowiadałem: Nie wierzę w cuda. Jeśli mrówczą pracą setek księży nie da się pewnych rzeczy załatwić, to trzydniowa wizyta papieża też nie pomoże. Uważam jednak, że ta wizyta papieża pomogła Kościołowi w Czechach, pokazała, że ten Kościół żyje, że jest instytucją, z którą warto rozmawiać, z którą trzeba się liczyć. A Czechy mają w tej kwestii sporo do zrobienia. Bo popatrzmy tylko na obraz księdza i Kościoła w literaturze czy w filmie – „farář Otík” w filmach z serii „Slunce, seno a...” czy feldkurat Katz ze Szwejka. Taki ksiądz nie będzie miał nigdy autorytetu. Czyli pokazanie w telewizji papieża, który umie rozmawiać także z intelektualistami, z innowiercami, który po prezentuje nową twarz Kościoła, intelektualnie silnego, było bardzo potrzebne.

Natomiast na pytanie, czy po tej linii dojdzie do odnowienia życia religijnego, odpowiem: „Nie wiem”. My patrzymy pod kątem wiary, a tutaj Pan Jezus pyta w Ewangeli: „Czy Syn Boży, gdy



Ks. Mieczysław Augustynowicz pochodzi z Żywca.

przyjdzie, zastanie jeszcze wiarę na ziemi?”. I to nie było pytanie o ludzi w kościołach, ale o wiarę. Wydaje mi się więc, że musimy rozmawiać o Kościele i o wierze w trochę innych kategoriach, niż socjologia, statystyka. Bo jest taki dowcip statystyczny: Jeśli mój ko-

lega zdradza swoją żonę codziennie, a ja nie zdradzam swoje żony w ogóle, bo jej nie mam, to statystycznie średnio „zdradzamy swoje żony co drugi dzień”. Statystyka zatem nie ma z Kościołem i wiarą nic wspólnego...

Rozmawiał: JACEK SIKORA

Minęło pięć lat od śmierci polskiego papieża

W piątek minęła piąta rocznica śmierci Karola Wojtyły – papieża Jana Pawła II. Grupa Modlitewna, działająca przy kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie, która regularnie modli się o beatyfikację polskiego papieża, przygotowała obchody tej rocznicy. W środę o godz. 16.00 odbędzie się w salce parafialnej wernisaż wystawy „Jan Paweł II – Droga do świętości”. Jej otwarcia dokona ks. Robert Wojnowski, a z programem artystycznym wystąpi Dziecięcy Zespół Regionalny „Mali Dębownicze”. Ekspozycję można będzie zwiedzać do niedzieli.

Od czwartku do soboty, zawsze o godz. 16.00, będą się odbywały seanse filmów o polskim papieżu. W czwartek i piątek będą kolejno wyświetlone dwie części najobszerniejszej biografii Karola Wojtyły, zrealizowanej przez Telewizję Polską, pt. „Jan Paweł Wielki”. W sobotę można będzie obejrzeć film „Jan Paweł II – człowiek przeznaczenia”. W sobotni wieczór, o godz. 20.30, Grupa Modlitewna zaprasza do wspólnej adoracji i modlitwy o beatyfikację Jana Pawła II.

Kulminacją obchodów będzie uroczysta msza święta w intencji beatyfikacji Ojca Świętego, która rozpocznie się w niedzielę o godz. 10.30.

Podczas nabożeństwa śpiewał będzie Cieszyński Chór Kameralny, a bezpośrednio po jego zakończeniu chór „Canticum Novum”. Ze słowem poetyckim wystąpi aktorka Halina Paseková. Obchody zakończą się projekcją filmu Franco Zeffirello „Brat słońce, siostra księżyc”, opowiadającego o młodości św. Franciszka z Asyżu.

– Jan Paweł II potrafił zawsze pociągać ludzi na całym świecie. Podkreśleniem jego cnót będzie oczekiwana beatyfikacja – mówi Jądwig Franek z Grupy Modlitewnej, zachęcając do udziału we wspólnej modlitwie. (dc)

REKLAMA

239.900,-

www.AUTOKANTOR.cz

Vendryně 999, 73994 tel: 558 350 475

SUZUKI Way of Life!

UWAGA!!!

Rusza wiosenna promocja z cenami, które stają na głowie!

teraz już od 189.900,-

Zapraszamy do Salonu Suzuki w Wędrynie.

Pomożemy Wam z dotacją

...ciepło domowego zacisza

www.fachmani.cz

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

REWITALIZACJA WIELKOPŁYTOWYCH BLOKÓW

SYSTEMY SOLARNE

558 332 882

REVOLT S. R. O.

Okna PVC Żaluzie Sítě Rolety Markýzy

SLD Trading

Vrata Vjezdové brány Zasklívání lodžii

TĚŠÍME SE NA VAŠI NÁVŠTĚVU!

Vzorková prodejna v Dolní Lištné (zastávka u Němce)

Pondělí-Pátek 8.00-15.00 Středa 8.00-17.00

Nabízíme:

Plastová okna VEKA – dodávka na klíč

Žaluzie ISO – na řetízek více než 8 typů

Dřevěné žaluzie – bambus, lípa 25 a 50 mm

Sítě – okenní – 8 odstínů, dveřní pevné a rolovací

Plátěné roletky – ve vodicích lištách i bez lišt

Markýzy – výsuvné, košové

Zasklívání lodžii – rámkový a bezrámkový systém

Rolety – venkovní s protitepelnou textilií

Japonské posuvné stěny

Garážová vrata – rolovací, sekční

Vjezdové brány – nesené, křídlové

www.sldtrading.cz e-mail: info@sldtrading.cz

tel: 558 341 889, 731 413 658, 603 806 900



**CZYTAJ NAS
CODZIENNIE!**
www.glosludu.cz

Poszukujemy kandydata
na stanowisko

DYREKTORA SZKOŁY JĘZYKOWEJ

Wymagania:

- ✓ wykształcenie wyższe
- ✓ umiejętność analitycznego myślenia
- ✓ innowacyjne podejście do pracy
- ✓ kreatywność
- ✓ umiejętność zarządzania zespołem pracowników
- ✓ autonomia i skuteczność
- ✓ 3-letnie doświadczenie w pracy na stanowisku
- ✓ znajomość jęz. angielskiego
- ✓ prawo jazdy kat. B.

Oferujemy:

- ✓ atrakcyjne warunki pracy i uposażenia;
- ✓ praca w stabilnej firmie z 12-letnią tradycją
- ✓ rozwój zawodowy.

CV (list motywacyjny, zdjęcie) prosimy kierować na

e-mail katrusak@pygmalion.cz
do 15. 4. 2010

CL-223

**POLSKA FIRMA
REMONTOWO-BUDOWLANA**
oferuje
kompleksowe wykończenia wnętrz
plyty kartonowo-gipsowe
(sadrokarton)
tynki cienkowarstwowe
tapety natryskowe
system DIACOLOR i GOTELE

Andrzej Stuchlik, tel. +48 501 080 378
e-mail: andrzejstuchlik@o2.pl
www.stuchlik.com.pl

CL-187

**Vysoká škola sociálně-správní,
Institut celoživotního vzdělávání Havířov o.p.s.**

Chcete nastoupit ke studiu na VŠ?

nabízíme možnost podání přihlášek pro akademický rok 2010/2011
k vysoce atraktivnímu a žádanému studiu v 3-letých bakalářských oborech (Bc.)

- Veřejná ekonomika a správa
- Management v sociální sféře

Výuka bude realizována v nově zrekonstruovaných a vybavených prostorách Vysoké školy s odborně zdatnými a zkušenými VŠ pedagogy, kteří Vás kvalitně připraví pro potřeby praxe.

Termín podání přihlášky	Termín přijímací zkoušky
do 17.4.2010	27.4.2010
do 2.6.2010	15.6.2010
do 2.6.2010	24.6.2010
do 24.8.2010	31.8.2010
do 24.8.2010	4.9.2010
do 14.9.2010	21.9.2010

Vysoká škola sociálně-správní,
Institut celoživotního vzdělávání Havířov o.p.s.
V. Nezvala 801/1, 736 01 Havířov-Město
tel.: +420 596 411 343, 553 401 161; fax: +420 597 579 145
e-mail: info@vsss.cz; WWW.VSSS.CZ

CL-240

**AUTOSERVIS KRAMARČÍK
FIRSTSTOP**

LETNIA PROMOCJA OPON

ZNIŻKA AŻ 40%

Český Těšín, Jablunkovská 853/44

tel. 602 713 202

WSZYSTKO O LETNIEJ PROMOCJI NA

www.krpneu.cz

CL-237

Alfa Autosklo Czeski Cieszyn, Fabryczna 1949/11
tel.: 558 711 551, kom.: 731 000 048

- Serwis partnerski Českéj pojišťovny a.s.
- Bezplatna wymiana szyb

Przyciemnianie szyb samochodowych

- Różna przepuszczalność światła - kilkuwarstwowe
- Zwiększają bezpieczeństwo - zapewniają prywatność
- folie CPFilms - produkcja USA

www.alfaautosklo.cz

CL-212

Elmax® elektro

**Szwedzka jakość - kuchenka mikrofalowa
OBH - NORDICA Castor White**

Bardzo dobrze wyposażona - 8 funkcji, które ułatwiają życie - kawa/herbata, ryż, spaghetti, ziemniaki, popcorn, ryby, pizza i auto program do gotowania wg wagi.

PARAMETRY:

- ✓ moc 700W
- ✓ pojemność 17 litrów
- ✓ zegar

Więcej informacji
o tym i innych
modelach na

www.elmaxshop.cz
i w sklepach ELMAX.



CENA 2 190,- Kč

CENA PROMOCYJNA 1 690,- Kč

tylko za okazaniem tego ogłoszenia

Sklepy ELMAX ELEKTRO w regionie: CZ. CIESZYN, Rynek CSA
HAWIERZÓW, DT ELAN ♦ KARWINA, Tr. Osvobození
TRZYNIEC, centrum Slovan ♦ JABLONKÓW, stara poczta
www.elmax.cz

CL-160

**50 % obniżka
na wyznaczone oprawki**

OPTIKA s.r.o. JAKESOVÁ

Hotel STEEL, Nám. Svobody 527, Třinec,
tel.: 558 339 753

Staroměstská 583/1, Třinec,
tel.: 558 339 400

Poliklinika Mizerov, Žižkova 2379, 73301 Karviná,
tel.: 596 349 921

Poliklinika, Školní 388, Jablunkov,
tel.: 558 359 836



Promocja trwa
do 30 kwietnia 2010

www.optikajakesova.cz

CL-239

Wiosenna super oferta KIA

Dni otwartych drzwi
6-16 kwietnia
więcej na www.kiamotors.cz
Dni serwisu KIA



KIA ceed
od 219 980 Kč*

- Promocyjne modele z ekstra wyposażeniem
- Atrakcyjne ceny na samochody magazynowane

**Autoservis
CZUDEK**

AUTOSERVIS CZUDEK s.r.o.
Český Těšín - Chotěbuz, Karvinská 326, tel.: 558 711 065, 733 122 522
Návisl 935, tel.: 558 359 474
www.autoservisczudek.cz

0%
RABAT

7 LAT
KIA
GWARANCJA

KIA
KIA MOTORS
The Power to Surprise

www.kiamotors.cz

CL-238

Blach Stal PRODUCENT
BLACHY
DACHOWEJ!



CL-217

VITALITY Slezsko, s.r.o.
Kompleks sportowy Wędrynia



**Plac zabaw
Minigolf
Ogródek**

OTWARTE

więcej znajdziesz na:

WWW.VITALITYSLEZSKO.PL

CL-609

Koło w Łyżbicach myśli o przyszłości

Świetlicę Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Łyżbicach-Wsi nie jest łatwo znaleźć. Przy wejściu do piętrowego budynku byłej polskiej szkoły nie ma żadnego napisu informującego, że mieści się w nim siedziba Koła. Tablice i wystawione próbki materiałów jasno świadczą o tym, że w budynku, stojącym za ruchliwym skrzyżowaniem, kawałek od restauracji „Zobawa”, mieści się sklep z materiałami budowlanymi.

– Ten dom jest obecnie prywatną własnością. Właścicielem jest Stanisław Kawulok – wyjaśnia prezes Koła, Jarosław Miczek, kiedy prowadzi mnie po schodach na górę, gdzie znajduje się ładna, obszerna świetlica ze sceną. Wcześniej, na parterze, zwraca mi uwagę na widniejący na kamiennej posadzce napis „1903”. To rok, w którym wybudowano budynek czteroklasowej polskiej szkoły ludowej w Łyżbicach. Polską szkołę założono we wsi już co prawda w 1861 roku – była wtedy wyznaniową szkołą ewangelicką, lecz wcześniej mieściła się w innym, mniejszym budynku. Dzieci uczyły się tu do 1960 roku. Potem przeniosły się do nowej szkoły na Tarasie.

ZA TRZY LATA BĘDZIE ZMIANA

Sprawa świetlicy PZKO jest kwestią „być albo nie być” łyżbickiego Koła. Prezes pokazuje mi umowę, podpisaną w 2003 roku z Urzędem Miasta Trzyniec. Władze miasta sprzedały budynek prywatnemu właścicielowi pod warunkiem, że przez 10 lat Koło PZKO będzie mogło prawie bezpłatnie (bo za symboliczną 1 koronę), korzystać ze świetlicy na piętrze. W miarę, jak zbliża się rok 2013, kiedy to dobiegnie końca 10-letni okres bezpłatnego wynajmu, działacze zastanawiają się nad przyszłością. Co do jednego są pewni – Koło na tyle mocno związane jest z tym budynkiem, że gdyby musiało go opuścić, jego przyszłość byłaby zagrożona. – Będziemy pertraktować z właścicielem, z miastem, ponieważ jedno jest pewne – nie jesteśmy w stanie płacić wysokiego czynszu – mówi prezes. Ks. Bogusław Kokotek dodaje: – Mamy sentyment do tego budynku, bo większość z nas i naszych rodziców była wychowankami tej szkoły. Koło PZKO, które założono w 1947 roku, zawsze z tą szkołą było związane. Również w pobliskiej restauracji „Zobawa” działali zawsze Polacy. Dodaje, że Łyżbice były zawsze polską wsią, a ludzie byli tu religijni. Pierwszym prezesem Koła był ks. sen. Józef Fukala.

Czterech młodych w Kole PZKO

Klub Młodych przy MK PZKO w Łyżbicach-Wsi jest na razie bardzo mały. Jego członkami są czterej studenci, którzy starają się pozyskać do pracy w PZKO młodszych kolegów, już w szkole podstawowej. W skład Klubu wchodzi: Krzysztof Kokotek, Adam Kolasa, Robert Josiek i Ronald Wilczek. Na spotkanie z „Głosem Ludu” stawili się prawie wszyscy. Zabrakło tylko Wilczka, który kształci się w Żylinie na pilota.

KRZYSZTOF KOKOTEK, student andragogiki na Uniwersytecie Palackiego w Ołomuńcu

Cieszę się, że starsi działacze tego Koła liczą się z nami, dobrze nam się z nimi współpracuje. Spotykamy się z dziećmi ze szkoły podstawowej, które chcemy zachęcić, by włączyły się w działalność PZKO. Chcemy im pokazać, że PZKO to nie jest nic patetycznego, gdzie się tylko siedzi ze smętnymi minami, że można się pobawić, spotykać w swoim gronie. Gramy gry, robimy taki program,



Zarząd Koła. Siedzą (od lewej): Jarosława Jursa, Helena Kadłubiec, Jarosław Miczek, Helena Musioł. Stoją w 1. rzędzie (od lewej): Jan Musioł, Olga Raab, Halina Huczala, Henryk Huczala, Krzysztof Kokotek. Stoją w 2. rzędzie (od lewej): ks. Bogusław Kokotek, Zdzisław Wania, Karol Kornuta, Robert Josiek, Adam Kolasa. Nieobecna Mirosława Wantuła.

Zarząd przeprowadził już ankietę wśród członków, do którego Koła chcieliby się ewentualnie przyłączyć, gdyby nie udało się utrzymać świetlicy. Najwięcej osób opowiedziało się za MK PZKO Trzyniec-Osiedle. Niektórzy działacze, na przykład były dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej w Trzyniecu I, Jan Musioł, nie wierzą jednak, że w takiej sytuacji Koło by przeżyło. – Mamy 170 członków, ale większość, to członkowie pasywni. Gdyby Koło miało się połączyć z innym, jestem przekonany, że dużo osób przeszłoby do innych kół lub całkiem wypisało się z PZKO – przekonuje.

PRZEZ CAŁY ROK COŚ SIĘ DZIEJE

Rozważania nad przyszłością świetlicy nie przesłaniają jednak teraźniejszości. Koło jest aktywne, urządza wiele ciekawych imprez, w tym sportowych, atrakcyjnych również

dla ludzi młodych. Wszystkie są skrupulatnie opisane w sześciotomowej kronice. Od 37 lat prowadzi ją Jarosława Jursa. Kronika, w której dużo jest zdjęć, obrazków, wycinków z gazet, jest prawdziwą chlubą Koła. – Gdyby ogłoszono jakiś konkurs na najlepszą kronikę, z pewnością mielibyśmy szansę na sukces – nie wątpi prezes. – Co miesiąc mamy jakąś fajną imprezę – uśmiecha się Helena Musioł. I wylicza: turniej w bowlingu, świetlicę z okazji Dnia Matki, smażenie jajecznicy, dwie wycieczki rowerowe w roku i jedną autokarową,

ŁYŻBICKIE KOŁO W LICZBACH

MK PZKO w Trzyniecu-Łyżbicach-Wsi skupia 170 członków, w tym 102 kobiety i 68 mężczyzn. Najstarszy członek ma 91 lat. Wiceprezes Henryk Huczala, odpowiedzialny za sprawy personalne, zdradził nam szczegółową strukturę wiekową członków. W przedziale od 18 do 30 lat jest ich 19, od 31 do 60: 87, od 61 do 70: 32, od 71 do 80: 23 i powyżej 80.: 9.

(dc)

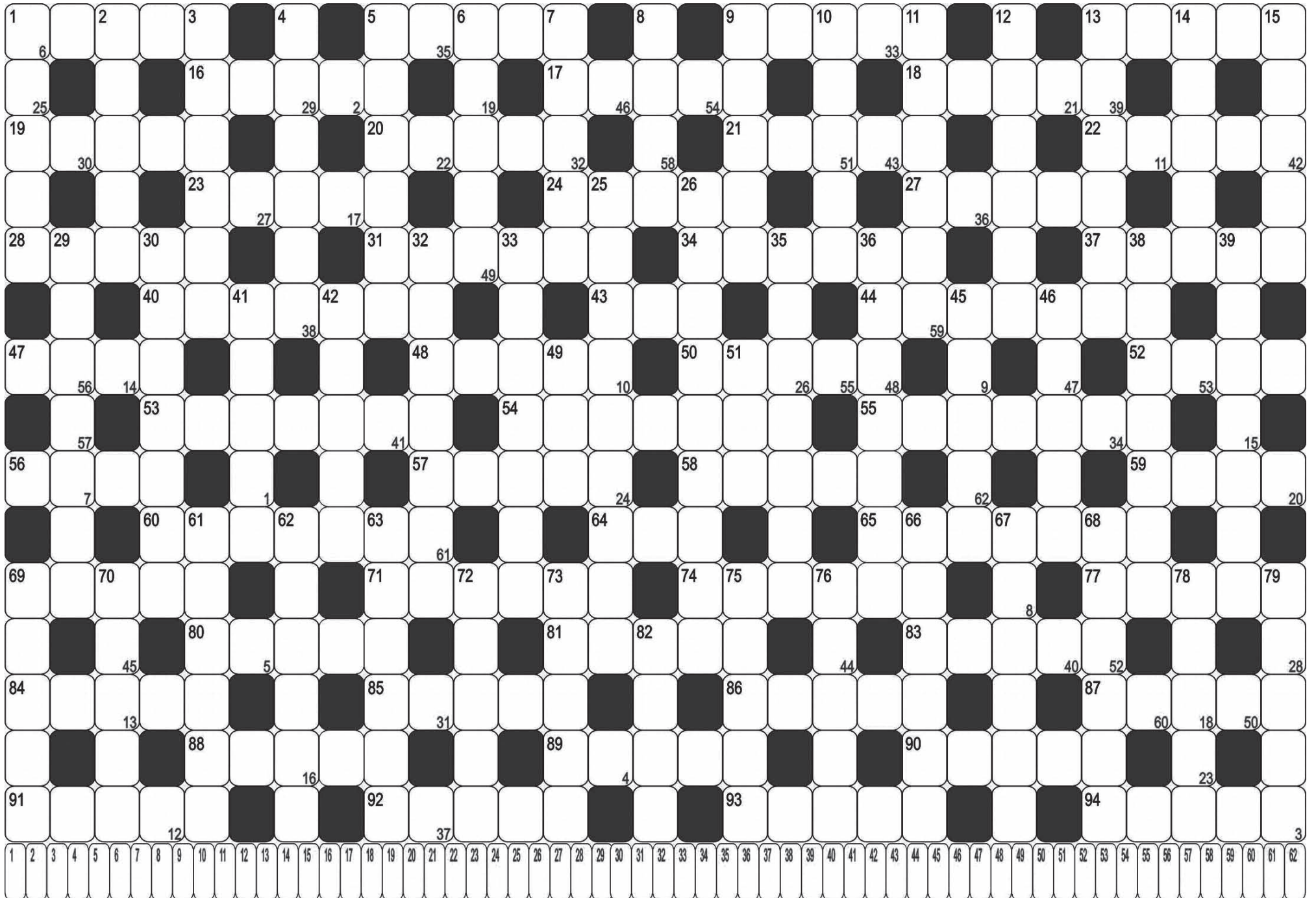


Wycieczka rowerowa do Pszczelego Miasteczka w Lesznej Górzej.

REKLAMA

Pogody ducha, zdrowia i radości oraz wszelkiego dobra z okazji Świąt Wielkanocnych życzy czytelnikom Głosu Ludu

Mariusz Zawadzki
polski kandydat na posła



POZIOMO: 1. w połowie tygodnia 5. znane wino węgierskie 9. łakomy przedmiot pożądania 13. sygnał ostrzegający przed niebezpieczeństwem 16. wytwarza wąską wiązkę promieni świetlnych 17. przepływa przez Weronę 18. gwiazdozbiór równikowy 19. ojczyzna Odysusza 20. źródło 21. miasto nad Mleczną 22. pochodzi z Abisynii 23. graniczy z Turcją 24. niejedna w talii 27. głosi wiarę w Allaha 28. krzew 31. kombinacja nart i roweru 34. dawny mieszkaniec Italii 37. najobfitszy gorący posiłek 40. tłuszcz ze śmietanki 43. ponoć szeroka jak Wisła 44. obok Jaworzynki 47. zdobi głowę dudka 48. pierwszy lodołamacz atomowy 50. główna część kolumny 52. mały

statek wodny 53. rzeka i stan w USA 54. równoboczny prostokąt 55. stolica stanu Georgia 56. siedziba ziemianina 57. dawna świątynia pogańska 58. zemsta 59. osłodzona woda z rumem na gorąco 60. imię Kmicica 64. mityczny duszek leśny 65. sposób liczenia 69. mazgaj 71. bezpieczeństwa dla chorego psychicznie 74. ryba gotowa do tarła 77. elektroda dodatnia 80. dziki pies z Australii 81. czworokątny pomnik nagrobny 83. postument 84. możnawładca na Rusi 85. srebrzystobiały lantanowiec 86. Lee, filmowy karateka 87. zbytnia pewność siebie 88. mięsny pierożek w barszczu 89. śmietanka towarzyska 90. deski do suszowania 91. zabytkowy przedmiot 92. innowierca dla

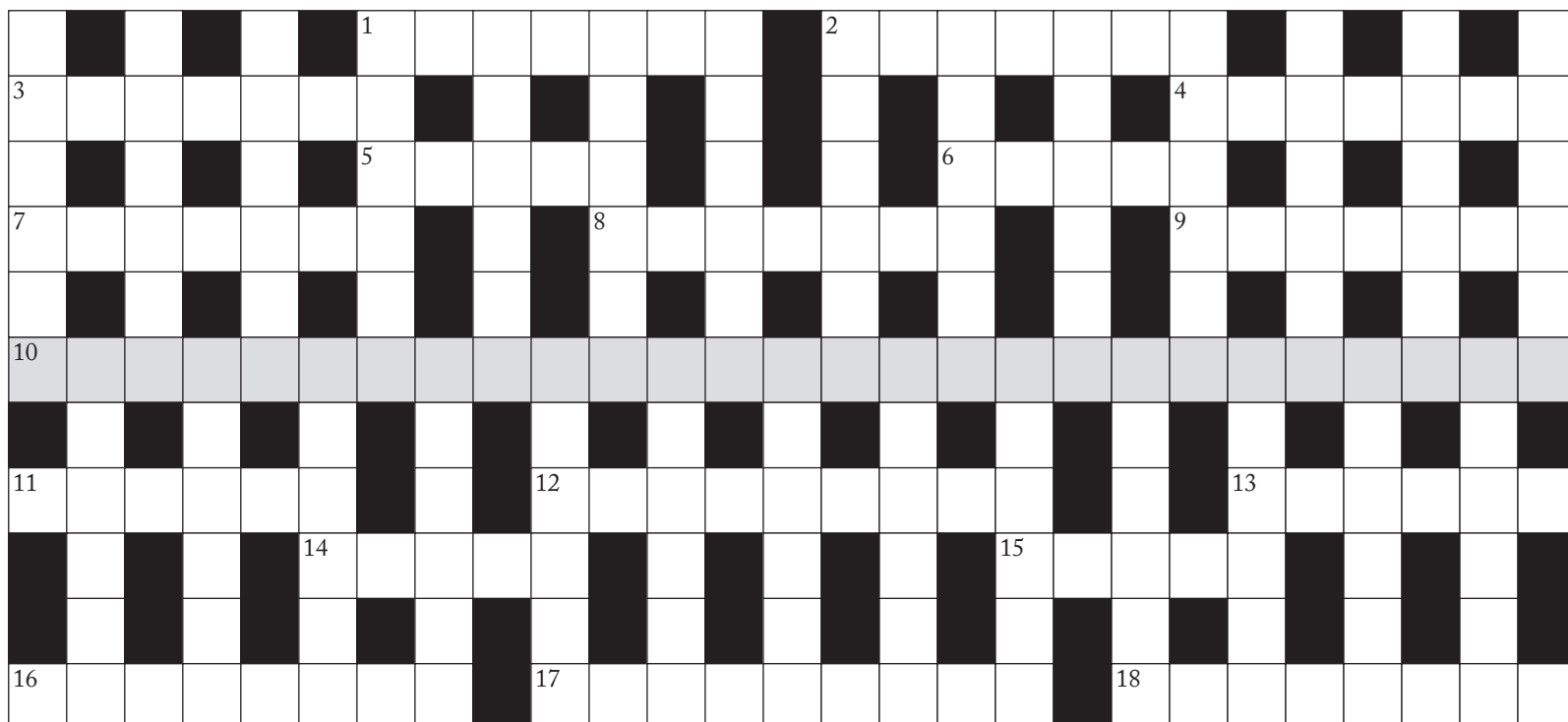
muzułmanina 93. kieliszek do spełnienia 94. z rodziny karpiowatych.

PIONOWO: 1. ciżba 2. za pługiem 3. amerykański stan kupiony od cara 4. robocza część noża 5. odgłos łamanej gałęzi 6. buty piłkarza 7. wielkanocna potrawa 8. już też jest członkiem UE 9. miara zawartości złota w stopie 10. wędrowny asceta hinduski 11. historyjka obrazkowa 12. miasto w Górach Świętokrzyskich 13. zawilec 14. dowód niewinności 15. podobny do motoroweru 25. przedpłata 26. miłośnik teatru 29. północny „czubek” Polski 30. po prostu kłopot 32. wieczorny posiłek 33. niewypłacalny dłużnik 35. coś rozpuszczone w czymś 36. śpiewający Frank 38. straszliwy nieład 39.

robot podobny do człowieka 41. przeczecze w ramce 42. straszliwy kłamacz 45. tępa strona noża 46. grupa ludów murzyńskich 49. kuzynka rokity 51. Skłodowska go odkryła 61. napis na koszulce 62. amerykańska farma 63. dba o środowisko naturalne 66. wyróżnienie sylaby w wyrazie 67. egzotyczne drzewo do produkcji nart 68. nie tylko „polskie” morze 69. może być z piasku uformowana 70. wilk z amerykańskich prerii 72. „Mała i Wielka” na Słowacji 73. kwiat jesienny 75. igrał z diabłem 76. do odnalezienia 78. dajemy go najeźdźcom 79. Antoni dla znajomych 82. mużulmański władca.

ROZWIĄZANIE DODATKOWE: (Nasze przysłowie).

Opr. JO



POZIOMO: 1. Metoda leczenia 2. Świadczenie pieniężne 3. Kłęby pyłu unoszące się w powietrzu 4. Otacza głowy świętych 5. Taniec towarzyski 6. Miasto przemysłowe w Niemczech 7. Stolica prowincji Ontario w Kanadzie 8. Dawny rycerz jazdy polskiej

9. Sąsiaduje z Orłową 10. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE** 11. Obchodzone są w wigilię św. Jana 12. Sztandar 13. Wyrzeka się wszelkich uciech życia 14. Szerbiec 14. Kochanek 16. Mięso lub kotlet z przedniej, górnej tuszy wołowej lub cielęcej

(anagram wyrazu KARNOTYT) 17. Urządzenie do klepania lnu lub konopia 18. Dawny powóz 4-kołowy.

PIONOWO: (w kolejności alfabetycznej) ADONIS, AMATOR, APOLLO, ASZANT, BATORY, DOBOSZ,

ELIASZ, ISTRIA, JAGNIĘ, JUNIOR, KAKADU, KANDYZ, KLĄTWA, KUWEJT, LHOTSE, LUCJAN, ŁASKUN, ODWAGA, OLIBAN, OSNOWA, PĄCZEK, PROROK, SKUTER SREBRO, SZEREG, ZAIMEK, ZWÓJKI. (taj)

Rozwiązanie dodatkowe krzyżówki z 27 marca:

Poziomo: 1. NUKLEON 6. OBWÓDKA 10. ONYKS 11. STARZEC 12. TORNADO 13. HONOR 14. PAZUCHA 18. ZOSTERA 22. ALFABET 25. WYWIAD 26. LIR 27. MAŁYSZ 28. ECO 30. ARA 32. TADEUSZ KOMOROWSKI 39. ASTAT 40. AFELIUM 41. URSYNÓW 42. AKSON 43. TELSTAR 47. DONATOR 51. ZAHAMOWANIE 54. REDA 55. APO 56. ROLA 57. BIGOT 58. LLANO 59. FAUL 60. NET 61. BUDA 62. OKAPI 63. ERIDU 64. STAN 65. AKR 66. SUKA.

Pionowo: 1. NASYP 2. KLACZ 3. ERZAC 4. NOCHAL 5. HYUNDAI 6. OSTRZE 7. WIRUS 8. DRAKE 9. AGORA 15. ADYGA 16. UDINE 17. HADES 19. OTMAR 20. TUŁÓW 21. RYSIK 23. FLOKS 24. BRAMA 29. CZAMARA 31. ROTUNDA 32. TRAKT 33. DIETL 34. UNISTA 35. OTOSKOP 36. ORSINI 37. SENAT 38. INWAR 44. ELEGANT 45. SZABLON 46. AHAGGAR 48. ONTARIO 49. AEROBUS 50. ODLUDEK 52. MATNIA 53. WOLTER.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka **Anny Mieszkowskiej „Była sobie piosenka”**. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 9. 4. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie ostatniej krzyżówki otrzymuje **Janina Walach** z Wędryni.

SOBOTA 3 kwietnia

TVP 1

5.40 Najlepsze lata 6.30 Plebania (s.) 7.20 Smaki polskie 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Wiadomości 8.15 Chopin2010.pl 8.40 Ziarno 9.10 Klub przyjaciół Myszk Miki (s. anim.) 9.40 Złota rączka 10.10 Hannah Montana (s.) 10.40 Kyle XY 11.30 Hurtownia książek 12.00 Wiadomości 12.10 Głoga Polska - artyści w hołdzie Janowi Pawłowi II 13.05 Brodzik od kuchni 13.35 Młode szpady (film kop.) 15.15 Opowieść o Zbawicielu (film kop.) 17.00 Teleexpress 17.25 Blondynka (s.) 18.20 Supermodelki 18.55 Nowy Testament 19.30 Wiadomości 20.10 Orędzie wielkanocne 20.20 Jan Paweł II 22.35 Prowokacja (film USA) 0.15 Żółta gorączka (film USA).

TVP 2

8.30 Pytanie na śniadanie 10.40 Aleja gwiazd 11.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 11.35 Laskowik & Malicki (s.) 12.25 Tybet z ukrycia 13.20 Apetyt na życie 14.00 Barwy szczęścia (s.) 14.35 Everwood (s.) 15.30 Tak to leciało! 16.35 M jak miłość (s.) 17.30 Program lokalny 18.00 Panorama 18.34 Gorący temat 18.50 Licencja na wychowanie (s.) 19.30 Gilotyna (teleturniej) 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.45 Karol - papież, który pozostał człowiekiem 22.15 Punkt widzenia 23.15 W pętli czasu (film USA) 0.10 Romanse i papierosy (film kop.).

TV KATOWICE

6.04 Moje życie dla Niego 7.17 Info poranek 7.45 Aktualności 8.00 Gliwicka wiosna z Fryderykiem 8.38 Przegląd prasy 8.45 Przygody kota Filemona 9.10 Infonuta 10.15 Info poranek 10.55 Nasz wujek ks. Karol Wojtyła 12.00 Biała służba 13.00 Z najwyższej sceny świata 13.55 Serwis sportowy 14.00 Buty do nieba 14.40 Lolek 16.00 Studio Wschód 16.50 Wielkanoc u Zegadłowiczów 17.30 Aktualności 19.30 Biała służba 20.00 Moje życie dla Niego 20.55 Ocaleni 22.23 Listy do PRL-u 22.58 Zamyślenia nie tylko dla pobożnych 23.10 Świadek nadziei (film USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.05 Kaczor Donald przedstawia 7.45 Kacze opowieści 8.45 Magazyn UEFA Champions League 9.15 Ewa gotuje 9.45 Stadio F1 11.15 Jaś Fasola (s.) 11.50 Przygody Merlina (s.) 12.50 On i ona 13.50 Dom nie do poznania 14.50 Się kręci 15.50 Biała squaw (film USA) 17.45 Wzór (film USA) 18.50 Wydarzenia 19.25 Daleko od noszy (s.) 20.00 Tylko nas dwoje (muz.-show) 22.10 Ktoś całkiem obcy (film USA) 0.35 Barabas (film kop.).

TVC 1

6.00 Śpiewanki 6.05 Poranek z Dadą 6.15 Złote rączki 6.35 Sezamie, baw się razem z nami 7.00 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 7.20 Zgubione zabawki 7.35 Tajemnica zamku Czarna Róża (s.) 7.55 Niech żyje szkoła! 8.10 Indianin w kredensie (film USA) 9.40 Wiadomości dla dzieci 9.55 Film o filmie „Kozia historia” 10.15 Pogotowie kulinarne 10.40 Mała Rusałka (film ros.-buł.) 12.00 Południowe wiadomości 12.05 Z metropolii; Tydzień w regionach 12.35 Auto Moto Styl (mag.) 13.05 Czy je zechcecie? 13.10 Dziesięć rzemiosł 13.30 Wojna między mężczyznami a kobietami (film USA) 15.10 Robin Hood (s.) 15.55 Zawodowcy (s.) 16.45 Gdzie pieniądze pomagają 16.55 Żrebak i ja (film mong.) 17.10 Dzieci lwicy z buszu (film r.) 18.40 Dzieje walecznego narodu czeskiego 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Program rozrywkowy 20.55 Skazani na Shawshank (film USA) 23.15 Lo-

sowanie Szczęśliwej 10 23.20 Zamach na papieża (film niem.).

TVC 2

6.20 Wiadomości STV 6.40 Medycyna XXI wieku 7.00 Związki partnerskie, czyli Podręcznik przeżycia 7.20 Sztuki walk 7.50 Panorama 8.30 Cudowna planeta: Tajemnice stoni (cykl dok.) 9.25 Nasza wieś (mag.) 9.45 Magazyn folklorystyczny 10.10 Ta nasza kapela (mag.) 10.40 Poszukiwania czasu utraconego 11.05 Proces H - Dzień czwarty 12.00 Game Page (mag.) 12.25 Meduza (lista przeb.) 13.05 Simpsonowie (s. anim.) 13.30 Musicblok (mag.) 13.55 Technicy-magicy (s.) 14.20 Wręczenie muzycznych nagród magazynu Report 15.15 We Are the World - dla Haiti 15.25 Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) 15.55 Pod żaglami przez Morze Śródziemne (dok.) 16.15 Rajskie ogrody (cykl dok.) 16.35 Powołanie (cykl dok.) 17.05 Uśmiechy Oty Ševčíka 17.45 Wędrowni z Ladislavem Smoljakiem 18.00 Zabytki na sprzedaż (cykl dok.) 18.20 O języku czeskim 18.35 Kultura.cz (mag.) 19.00 Moja rodzina (s.) 19.30 Dziesięć rzemiosł 20.00 Zapraszamy do teatru: Naši furianti 22.15 Teatr żyje! (mag.) 22.45 Filmopolis (mag.) 23.40 Późny zbiór.

NOVA

6.05 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) 6.35 Bolek i Lolek (s. anim.) 7.00 Rotary, samochód wyścigowy (s. anim.) 7.15 SpongeBob Kanciastoparty (s. anim.) 7.40 Tuż przed tragedią (cykl dok.) 8.35 Obywatelskie judo 9.15 Poradnik domowy (mag.) 10.10 Feniks (film czes.-niem.) 12.00 Dzwoncie do TV Nova 12.30 Nie denerwujcie dziadka! (film czes.) 14.05 Trzech weteranów (film czes.) 16.00 Shrek II (film anim.) 17.55 Przysmaki Babicy (mag. kul.) 18.30 Przyprawy (mag.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Bezwstydnie (film czes.) 21.45 Krwawy diament (film USA-niem.) 0.25 Sexy Movie (film USA).

PRIMA

6.20 Party z kucharzem 6.50 Tom & Jerry (s. anim.) 7.15 Pokemon (s. anim.) 7.35 Tom & Jerry (s. anim.) 7.50 Bajery z Bel-Air (s.) 8.20 Frasier (s.) 8.50 Salon samochodowy (mag.) 9.50 M.A.S.H. (s.) 10.20 Nieustraszone (s.) 11.25 To morderstwo, napisała (s.) 12.35 Dziewczyny w Nowym Jorku (film USA) 14.35 Ptaszek na uwięzi (film USA) 16.55 Columbo (s.) 18.55 Wiadomości, sport, pogoda 19.35 Pomoc domowa (s.) 20.00 Epoka lodowcowa II: Odwilż (film anim.) 22.05 Nico (film kop.) 0.10 Maska Małpy (film kop.).

NIEDZIELA 4 kwietnia

TVP 1

6.00 Matżeństwo z rozsądku 7.40 Wielkanoc w krainie zajączków (Easter in Bunnyland) 8.35 Baranek Shaun 8.45 Wielka przygoda prosiaczka Wilbura 10.10 Transmisja mszy świętej Zmartwychwstania Pańskiego 12.50 Opowieść o Zbawicielu 14.25 Kabaretowa Jedynka 14.50 Auta (film USA) 17.00 Teleexpress 17.20 Ojciec Mateusz (s.) 18.15 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.55 Mistrzostwa Świata - Rajd Jordanii 20.15 Blondynka (s.) 21.10 Notting Hill (film kop.) 23.25 800 kul (film hiszpański) 1.40 Ninoczka (film USA).

TVP 2

6.00 M jak miłość (s.) 6.50 Barwy szczęścia (s.) 7.50 Z wizytą w Watykanie 8.40 Zacisze gwiazd 9.15 Boso przez świat 9.45 Garbi superbryka (film USA) 11.35 Makłowicz w podróży 12.05 Goście, goście (film franc.) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Złotopolscy (s.) 15.05 Szansa na sukces 16.10 Na dobre i na złe (s.) 17.05 Pisanki z Koniem Polskim

17.30 Program lokalny 18.00 Panorama 18.35 Powiedz „tak” 19.05 Tak to leciało! (teleturniej) 20.05 Laskowik & Malicki (s.) 21.00 Casino Royale (film kop.) 23.30 Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka 0.05 8 dni (film kop.).

TV KATOWICE

7.02 Buty do nieba 7.45 Aktualności 7.55 Koncert życzeń 8.45 Śląska lista przebojów 9.00 Misterium światła 10.00 Smak tradycji 11.00 Teleplotki 12.00 Reportaż TVP info 13.00 Post 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 15.00 Wielkanoc w Beskidach 16.00 Teleplotki 16.50 W poszukiwaniu drogi 17.30 Aktualności 18.00 The Globetrotters 19.45 Andrzej Trefon gra Beatlesów 20.00 Do zobaczenia 20.52 Młodzież kontra 22.10 To brzmi... 22.30 Serwis info 23.10 Świadek nadziei (dokument USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.00 Produkcje Myszk Miki 7.30 Kaczor Donald przedstawia 8.00 Scooby Doo, gdzie jesteś? 8.30 Gumisie (s. anim.) 9.30 Studio F1 10.00 Grand Prix Malesji 12.00 Studio F1 12.15 Jaś Fasola (Mr. Bean) 12.45 Jak długo jeszcze? (komedia) 14.45 Tylko nas dwoje (muz.-show) 16.45 On i ona 17.45 Hotel 52 (s.) 18.50 Wydarzenia 19.25 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Skazany na śmierć (film USA) 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.00 Kości (s.) 23.00 Życie, którego nie było (film USA).

TVC 1

6.05 Ferda (s. anim.) 6.30 Birliban (bajka) 6.50 Niech żyje szkoła! 7.05 Poranek z Dadą (program dla dzieci) 7.20 Kumpel Timmy (s.) 7.30 Boisko 7 (pr. dla dzieci) 9.40 Kalendarium 9.55 Wędrująca kamera (mag.) 10.25 Obiektyw (mag.) 10.55 Pociąg dzieciństwa i nadziei (s.) 11.55 Urbi et orbi 12.40 Wiadomości 12.45 Bajka 14.00 Film o filmie „Kozia historia” 14.15 Kalejdoskop (mag.) 14.40 Rozwód pani Ewy (film czes.) 16.05 Retro (mag.) 16.30 Rozdzielenie konta Koncertów Adwentowych 2009 16.50 TVC (mag.) 17.10 Słowo na niedzielę 17.15 Rodzina Horaków (s.) 18.10 Pan Tau (s.) 18.35 Wyprawa do Haliny z Łużyc Górnych 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 19.55 Losowanie Sportki i Szansy 20.00 Kozia historia - Legendy starej Pragi (film anim.) 21.25 Godzina Zero (film fr.) 23.10 Losowanie Sportki i Szansy 23.15 Deadwood (s.).

TVC 2

5.50 Słynne postacie Teatru Narodowego (cykl dok.) 6.30 Kalendarz 6.50 Wiadomości STV 7.15 Czechosłowacki tygodnik filmowy 7.25 Styl 7.50 Panorama 8.30 We Are the World - dla Haiti 8.35 Filmopolis (mag.) 9.30 Dzienniczek lektur 9.45 Świat książek (mag.) 10.00 Transmisja Mszy św. 11.10 Czy je zechcecie? 11.15 Świat sztuki: Nauka a la Hollywood (cykl dok.) 12.05 Jesus Christ Superstar (koncert) 13.55 Święty Piotr (film wł.) 15.35 Mity i fakty historii (cykl dok.) 16.20 Vladimir Drápal (dok.) 16.35 Kamera w podróży (cykl dok.) 17.30 Gdzie pieniądze pomagają 17.40 Pieśń pielgrzymkowa 18.00 Magazyn religijny 18.20 Magazyn chrześcijański 18.35 Kultura.cz (mag.) 19.10 Technicy-magicy (s.) 19.35 Simpsonowie (s. anim.) 20.00 Wieczór na temat... Nasze dworce 22.00 Na pływalni z Janem Petránkem (talk-show) 22.25 Wiadomość od J. Suchego 22.40 Los Angeles bez mapy (film kop.).

NOVA

6.00 Przygody Antje i jej przyjaciół (s. anim.) 6.15 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) 6.45 Bolek i Lolek (s. anim.) 7.00 Baby Looney Tunes (s.

anim.) 7.25 SpongeBob Kanciastoparty (s. anim.) 7.55 Przysmaki Babicy (mag. kul.) 8.30 Przyprawy (mag.) 9.30 Grand Prix Malesji (transmisja wyścigów Formuły 1) 12.00 Jaś Fasola (s.) 12.30 O zwierzętach i ludziach (s.) 13.25 Niech się boi (film czes.) 15.15 Zaczarowana sakiewka (film czes.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.30 Obywatelskie judo (mag.) 18.05 Poradnik domowy 19.00 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Shrek Trzeci (film anim.) 21.50 Mr. GS (talk-show) 22.20 Kolekcjoner (film USA) 0.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 1.40 Nieugięci (film USA).

PRIMA

6.20 Party z kucharzem 6.45 Tom & Jerry (s. anim.) 7.15 Pokemon (s. anim.) 7.35 Tom & Jerry (s. anim.) 7.50 Bajery z Bel-Air (s.) 8.15 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.25 Świat Partia (pr. dys.) 11.45 Receptariusz prima pomysłów 12.45 Robin Hood - droga do sławy 13.15 Rewir Wolffa (s.) 14.15 Szkoła podstawą życia (film czes.) 16.00 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Z Włochem w kuchni (mag. kul.) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Pomoc domowa (s.) 20.00 Robin Hood - droga do sławy 22.20 Magia kłamstwa (s.) 23.20 Panna młoda w żałobie (film USA) 1.05 Świat 2010.

PONIEDZIAŁEK 5 kwietnia

TVP 1

7.10 Historia niepokornego kurczaka 7.40 Małeństwo i przyjaciele 8.50 Auta (film USA) 10.55 Nie wiercie bliźniaczkom (film USA) 13.05 Weneckie qui pro quo (film USA) 14.30 Beethoven II (film USA) 16.00 Wielkie widowiska natury 17.00 Teleexpress 17.25 Klan (s.) 17.45 Plebania (s.) 18.15 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Mokra bajeczka 19.30 Wiadomości 20.15 Duch w dom 21.10 Ekstremalny kwartet (film kop.) 22.45 Upadek (film USA) 0.50 Zostaliśmy przyjaciółmi (film franc.).

TVP 2

6.45 Opowieść o dinozaurach (s.) 8.00 Wieczernia paschalna 8.55 Dzieciaki do wzięcia (film USA) 10.35 Kocham cię, Polsko! 12.05 Uzdrowiciel z tropików 14.00 Familiada - odcinek specjalny (teleturniej) 14.40 Święteczny koncert „Zacisza gwiazd” 15.40 Asterix i Obelix kontra Cezar (film kop.) 17.30 Program lokalny 18.00 Panorama 18.35 Goście w Ameryce (film kop.) 20.10 Laskowik & Malicki Niedziela (s.) 21.10 M jak miłość (s.) 22.10 Szklanką po łapkach (film USA) 23.40 Partner (film USA).

TV KATOWICE

7.05 Reportaż TVP info 7.45 Ordonka 8.00 Pola Negri - życie jest marzeniem 8.30 Serwis info 8.45 Ostatni romantyk gór 9.00 Reportaż TVP info 9.14 Przy świętecznym stole dyngus 10.00 Wielkanocne przenosiny 10.55 Serwis sportowy 11.00 Reportaż TVP info 11.55 Serwis sportowy 12.00 Jajko 15.00 Różowy balonik 15.56 Namaszczeni 16.50 To brzmi... 17.15 Chopin Blechacza 17.30 Aktualności 18.00 Ordonka 18.15 Pola Negri życie jest marzeniem 18.40 Podróż w czasie 60 lat estrady śląskiej 19.00 W poszukiwaniu drogi 19.25 TV Katowice zaprasza 19.35 Reportaż TVP info 20.10 Minęła 20-ta 21.07 Telekurier 21.45 Aktualności 22.00 To brzmi... 22.15 Info dziennik zdarzyło się dziś 23.05 Sportowy wieczór.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.00 Kaczor Donald przedstawia 7.40 SpongeBob Kanciastoparty 9.25 Pana Magorium cudowne emporium (film

USA) 11.25 Anna i król (melodramat USA) 14.30 Moja dziewczyna (film USA) 16.45 I kto to mówi III (film USA) 18.50 Wydarzenia 19.30 Maska Zorro (film USA) 22.30 Polowanie na Eagle One (film USA) 0.30 Zagadkowa Noc.

TVC 1

5.55 Poranek z Dadą 6.10 Trojaczki (s. anim.) 6.35 Pszczołka Maja (s. anim.) 7.00 Sezamie, baw się razem z nami (pr. dla dzieci) 7.25 Studio Pomóżmy dzieciom 7.30 Boisko 7 (pr. dla dzieci) 9.40 Studio Pomóżmy dzieciom 9.45 Ja i moja rodzina 10.00 Studio Pomóżmy dzieciom 10.05 Sokoli król (film czes.) 11.40 Studio Pomóżmy dzieciom 11.50 Po czesku 12.00 Południowe wiadomości 12.05 Dlaczego młode bawią się (dok.) 12.55 Studio Pomóżmy dzieciom 13.00 Królowna Tak (bajka) 14.00 Śpiewanki 14.05 Studio Pomóżmy dzieciom 14.10 Czarowanie z Kurczakiem 14.35 Studio Pomóżmy dzieciom 14.45 Bohaterski kapitan Korkoran (film czes.) 16.15 Menšíkoviny (pr. roz.) 16.40 Studio Pomóżmy dzieciom 16.45 Tajemnica deszczowego skarbu (film czes.) 17.55 Prezenty dla Kurczaka 18.35 Studio Pomóżmy dzieciom 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Pomóżmy dzieciom 2010 (transmisja) 21.40 Zakochana Jane (film kop.) 23.35 Żofin, wyspa wspomnień i marzeń (dok.) 0.30 Losowanie Szczęśliwej 10 0.35 Californication (s.) 1.00 Dziadek (film czes.) 1.45 Pr. muzyczno-rozrywkowy.

TVC 2

5.55 Francja a echa stron rodzinnych (cykl dok.) 6.10 Pr. muzyczno-rozrywkowy 6.45 Kalendarium 7.00 Rozwód pani Ewy (film czes.) 8.20 Studio Pomóżmy dzieciom 8.30 Panorama 9.10 Magazyn religijny 9.40 A na końcu jest początek (film czes.) 11.10 Studio Pomóżmy dzieciom 11.15 Grandfestiwal śmiechu 12.00 Zmartwychwstanie 12.15 Tajemnice oceanu (dok.) 13.40 Święty Piotr (film wł.) 15.20 Studio Pomóżmy dzieciom 15.25 Nasze dziecko goryl (dok.) 17.00 FK Viktoria Plzeň - AC Sparta Praha (transmisja meczu piłki nożnej) 20.00 G.F. Handel: La Resurrezione - Zmartwychwstanie (koncert) 21.40 Mistrz i Małgorzata (s.) 22.35 Piękne straty (talk-show) 23.05 Terra musica (mag.) 23.35 Film point (opow. filmowe) 0.05 Big Beat (cykl dok.) 1.05 Wielkanocne zwycięże (dok.).

NOVA

6.05 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) 6.35 Zakochany Pingwin (film anim.) 7.55 Strachy z marsardy (film czes.) 9.25 O odważnym kowalu (film czes.) 10.50 Dumna królowna (film czes.) 12.25 Dziedziczki (film USA) 14.20 Cast Away - poza światem (film USA) 17.00 O królownie Jasnie i latającym szewcu (film czes.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 21.15 Weekend (mag.) 22.05 Mentalista (s.) 23.05 Agenci NCIS (s.) 23.55 Smak zdrady (film kan.) 1.35 Zatoka Namiętności (s.).

PRIMA

6.30 Tajemniczy bohater wkracza do akcji (film anim.) 7.45 Flicka (film USA-br.) 9.45 Droga do głębi duszy studenckiej (film czes.) 11.25 Otchłań (film USA) 14.15 Pałko, wyjdź z worka (film czes.) 15.35 Zmierzch Tytanów (film br.) 18.00 Nakryto do stołu (konkurs kulinarny) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Pomoc domowa (s.) 20.00 Cuda życia (s.) 21.20 Jak zbudować marzenie 22.20 Kości (s.) 23.20 Ochrona świadków (s.) 0.15 Rewir Wolffa (s.).



ZYCZENIA



Dnia 5 kwietnia 2010 obchodzi piękny jubileusz życiowy 80 lat

pan LUDWIK KULA

z Trzanowic. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia dużo zdrowia, opatrności Bożej i wiele radosnych chwil w gronie najbliższych życzy żona Leokadia. AD-042

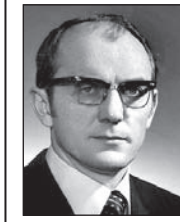


W dniu 4. 4. 2010 obchodzi swój zacny jubileusz 80 lat życia

pan JAN WOJTAS

z Wędryni. Z tej okazji dużo zdrowia, pomyślności, szczęścia, radości z życia i błogosławieństwa Bożego życzą żona Wanda, syn Tadeusz i córka Eugenia, wnuki z rodzinami i prawnuki. GL-244

WSPOMNIENIA



*Tęskno tu jakoś, smutno, nijako,
choć taka piękna pora.
Nic nie odeszło, nic nie umarło,
tylko ten listek z jawora...*

H. Jasiczek

Dziś, 3. 4. 2010, mija 10 lat od śmierci naszego Kochanego

śp. ALOJZEGO ADAMCA

z Suchej Górnej. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-195



*Nie umiera ten,
kto trwa w pamięci żywych...*

Dzień 4. 4. 2005 zostanie w naszej pamięci najsmutniejszym dniem. Wtedy to ucięło serce naszego Najdroższego

śp. TADEUSZA SUPIKA

z Trzyńca-Lyzbic. Z szacunkiem i miłością wspominają najbliżsi. GL-233



*Największa miłość na świecie zgaśnie,
gdy serce Matki na zawsze zaśnie.*

Dnia 4. 4. 2010 minie 100. rocznica urodzin naszej Kochanej

śp. BLANKI BUBIK

z Domu Wadowska z Czeskiego Cieszyna, zaś 3. 3. minęła 15. rocznica, gdy nas na zawsze opuściła. O modlitwę i chwilę cichych wspomnień proszą bliskich i znajomych córka i syn z rodzinami. GL-231

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Planeta 51 (3-5, godz. 15.30); Czwarty stopień (3-5, godz. 17.45); **KARWINA – Centrum:** Wyprawa po magiczne serce (3, 4, godz. 15.30); Żeny w pokušení (3-5, godz. 17.45, 20.00); **KARWINA – Ex:** Bękart wojny (3, 4, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Percy Jackson i Bogowie Olimpijscy: Złodziej pioruna (3-5, godz. 17.30); Nebe, peklo... zem (3, 4, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Doktor od jezera hrochů (3, 4, godz. 17.00); Sherlock Holmes (3, 4, godz. 19.00); **BYSTRZYCA:** Sherlock Holmes (3, godz. 19.00); **JABŁONKÓW:** Czwarty stopień (4, godz. 17.00, 19.30).

CO NA ANTENIE

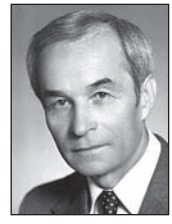
POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00. **POLSKIE AUDYCJE:** Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńiec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Klub Kobiet i Klub Seniora zapraszają na spotkanie 7. 4. o godz. 15.00 do Domu PZKO. **BYSTRZYCA – Klub Seniora** przy MK PZKO zaprasza 7. 4. o godz.

18.00 na prelekcję pt. „Kryminalistka wczoraj i dziś” do Domu PZKO. **CZ. CIESZYN-OSIEDLE – MK PZKO** zaprasza w dniach 19 i 20 czerwca 2010 na wycieczkę do Kremnicy i okolicy. Odjazd sprzed teatru o godz. 6.30. Program przewiduje zwiedzanie poznawcze lub turystyczne. Przewidywany koszt 700 kc. Informacje i zgłoszenia wraz z zaliczką 400 kc przyjmuje Leszek Branny, Komeńskiego 8, do 8. 4. **CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska** oraz Centrum Kultury „Strzelnica” zapraszają 7. 4. o godz. 17.00 na wykład Petra Kubali o astronomii, historii badań planet poza układem słonecznym do czytelnicy biblioteki przy ul. Ostrawskiej. **GRÓDEK – Urząd Gminny** oraz miejscowe organizacje zapraszają na 16. edycję Biegu Gródkim w sobotę 10. 4. Prezentacja uczestników wszystkich kategorii wiekowych od godz. 7.45 w Domu PZKO. **PTM – Zapraszamy** na kolejne spotkanie 9. 4. o godz. 19.00 do salki Kongresu Polaków w Cz. Cieszynie. Program: doc. MUDr. Bogusław Chwajol – Reminiscencje ze światowego kongresu urologów w Szanghaju. **PTTS „BŚ” – Zaprasza** na Wielkonoćny wymarsz na Ostry dnia 5. 4. organizowany przez KCT Trzyńiec w ramach zdobywania międzynarodowej odznaki turystycznej. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 7.21 do Bystrzycy, odjazd autobusu do Koszarzyšk o godz. 8.00. Rejestracja w schronisku w godz. 10.00-11.30. Inf.: 552 321 402, 731 249 240. **▲ Informuje, iż są jeszcze wolne miejsca na wycieczkę** 17. 4. Stary Jiczin – Svinec. Inf.: 732 175 618, 733 729 069, 596 311 685. **WĘDRYŃIA – Klub Seniora** przy MK PZKO zaprasza na spotkanie z piosenką i melodią 6. 4. o godz. 15.00 do Czytelni.

NEKROLOGI



W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 30. 3. 2010 zmarł w wieku niespełna 88 lat nasz Kochany Ojciec, Teść, Dziadek, Szwagier i Wujek

śp. inż. WILIBALD SIWEK

zamieszkały w Czeskim Cieszynie. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek 6 kwietnia 2010 o godz. 13.00 z kościoła ewangelickiego Na Niwach w Czeskim Cieszynie na miejscowy cmentarz. Zasmucona rodzina. AD-043



*Największa miłość na świecie gaśnie,
gdy serce Matki na zawsze zaśnie.*

W głębokim żalu pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 31. 3. 2010 zmarła w wieku 79 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Szwagierka, Ciocia, Kuzynka

śp. ANNA STECOWA

z domu Dudowa, zamieszkała w Ropicy 118. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę dnia 7. 4. 2010 o godz. 15.00 w kościele rzymskokatolickim w Ropicy na miejscowy cmentarz. W smutku pograżona rodzina. AD-044

Dziękujemy wszystkim krewnym, przyjaciołom, sąsiadom i znajomym za kwiaty, wyrazy współczucia i udział w pogrzebie naszej Drogiej

śp. WILMY KOCHOWEJ

który odbył się 26. 3. 2010 w sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie-Mizerowie. Podziękowania składamy członkom Koła PZKO Darków, Związkowi Bojowników za wolność oraz księdzu za przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego i wszystkim pracownikom zakładu pogrzebowego p. Zdenki Černinovej. Zasmucona rodzina. GL-230

dowej odznaki turystycznej. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 7.21 do Bystrzycy, odjazd autobusu do Koszarzyšk o godz. 8.00. Rejestracja w schronisku w godz. 10.00-11.30. Inf.: 552 321 402, 731 249 240.

▲ Informuje, iż są jeszcze wolne miejsca na wycieczkę 17. 4. Stary Jiczin – Svinec. Inf.: 732 175 618, 733 729 069, 596 311 685.

WĘDRYŃIA – Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza na spotkanie z piosenką i melodią 6. 4. o godz. 15.00 do Czytelni.

OFERTY

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW system KABE, kom. 0048 508 180 405 AD-038

TYNKI AGREGATEM, kom. 0048 508 180 405. GL-039

KOMINKI I KAFELKI, kom. 0048 508 180 405. AD-040

WYSTAWY

KONGRES POLAKÓW, Cz. Cieszyn, ul. Komeńskiego 4: Polski Klub Sportowy „Polonia” Karwina (1919-1952). Wystawa czynna do 9. 4., w dni powszednie 8-15.

MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie, sala Mánesa: do 28. 4. wystawa fotografii członków kółka fotograficznego. Czynna: po, śr, pt: 9-15, wt, czw: 9-19.

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 11. 4. wystawa fotografii Jana Kovára „Doteky města a přírody”.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 2. 5. wystawa „Zamek w Ropicy”; stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW w Karwinie; rynek Masaryka: stała ekspozycja „Strípky z dějin Karviné”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89: stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: do 16. 5. wystawa pt. „Starší doba železná”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkova i okolicy”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Masarykova třída 958: wystawa stała „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Kupię dom lub domek letniskowy powiat F-M, ew. Karwina tel. 777 007 727

POSZUKUJEMY przedstawicieli handlowych

(branża budowlana) na terenie Czech

Znajomość języka polskiego**Wysokie wynagrodzenia**

Tel.: +48 503 035 978, CV e-mail: klima10@onet.eu

Kamieniarstwo WRZOS Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM

Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:
Hażlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Goleszów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej

Vist – Firma budowlana

- ▲ Ocieplenie budynków
- ▲ Adaptacje poddaszy
- ▲ (prace kartonowo-gipsowe)

ATRAKCYJNE CENY!

e-mail: vist.office@op.pl

tel.: +420 773 544 076
+48 607 374 778

1. Podłogi drewniane TARKETT zobacz na www.tarkett.parkiety.info.pl
2. Parkiety i mozaiki zobacz na www.parkiety.info.pl
Zapraszamy także do sklepu w Bielsku-Białej ul. Gazownicza 25, tel. +48 338 125 772

Okna plastikowe, drewniane, drzwi, rolety bramy garażowe z montażem 7% VAT CENY PRODUCENTA WYSOKA JAKOŚĆ
Tel: +420 731 089 703

Zelená Úsporám**Dotacje na projekty**

Uwaga: termin przedłużono!

Dotacje kompleksowo bez kłopotów

- ♦ Projekt (zacieplenia domu)
- ♦ Obliczenia oszczędności ciepła
- ♦ Formalności
- ♦ Kolektory, kotły, pompy ciepła

EMTEST spol. s r.o., www.emtest.eu
emtest@emtest.eu, 558 731 080, 608 368 378

Firmy budowlane SWABUD i SWAKOŃ docieplenie elewacji, podbitki (palubki) przyjmujemy zlecenia na 2010 r. także w systemie dotacji kom. cz. 776 218 484, 608 556 915, 774 085 874 Szybka i fachowa realizacja zleceń. Cieszyn, Puńcowska 93 www.swabud.cz

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30;

e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027; e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w godz. otwarcia. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

Karwiniacy już chłodzą szampana

Już tylko jeden krok dzieli piłkarzy ręcznych Banika Karwina od awansu do finału Złoty Kubek Ekstraligi. Podopieczni trenera Jozefa Hantáka w półfinałach prowadzą z Duklą Praga 2:0 i w „lany poniedziałek” mogą w Pradze ostatecznie przesądzić o losach tej serii.

Karwiniacy oba mecze wygrali dosyć łatwo – 29:26 w pierwszym meczu w Pradze i 32:23 w karwińskiej hali. Blisko awansu do finału są też gracze Zubrzy, którzy w pojedynku z Hranicami prowadzą równie gładko 2:0. Wszystko wskazuje więc na to, że powtórzy się scenariusz z ubiegłego sezonu. Wtedy Banik w finale pokonał Zubrzy w trzech meczach, sięgając po jedenasty złoty medal ekstraligi. – Teraz też wszystko mamy w swoich rękach, ale uwaga, Dukla na pewno nie odda poniedziałkowego meczu bez walki – powiedział trener Banika Karwina, Jozef Hanták. Spotkanie w Pradze rozpoczyna się o godz. 10.30, bezpośrednią transmisję można obejrzeć w kanale CT4 Sport.

Głupio by było myśleć wybiegać już do finału, kiedy przed Banikiem jeszcze trzeci mecz z Duklą. Podopieczni trenera Pavla Pauzy w karwińskiej hali pokazali się z kiepskiej strony, ale u siebie są mocni. Lider fazy zasadniczej tegoroczny sezon podporządkował jednemu celowi – zdobyciu trzeciego mistrzowskiego tytułu w ekstralidze. – Apetyty przed playoffs były duże, ale potwierdziło się, iż Banik jest ciężkim orzechem do zgryzienia – stwierdził rozczarowany Pavel Pauza, który po przegranym meczu w Karwinie o mało nie stracił głosu. Zachrypnięty szkoleniowiec Dukli przyznał, że przy stanie 28:21 dla gospodarzy nie czuł się na ławce najlepiej. – Wszystkie plany taktyczne, nasze założenia przedmeczowe runęły jak domek z kart – poskarżył się Pauza. – Jeszcze pięć minut przed rozpoczęciem spotkania mieliśmy pomysł na rywala, ale na parkiecie było inaczej. Zapanował chaos, nie nam nie wychodziło. A Karwina? Zagrała świetnie, we wszystkich elementach górowała nad nami.



Tygrysim skokiem popisuje się obrotowy Banika Karwina, Alexandr Ivanov.

KARWINA - DUKLA 32:23

Do przerwy: 16:14. Karwina: Mrkva, Lefan – Pavliček 3, Vančo 1, Farář, Sliwka 2/1, Heinz, Faith 1, Hanták 2, Šulc 7/1, Kružík 1, Mrózek 1, Petrovský 7, Ivanov 6. Dukla: Rangl, Petržala – Král 3, Horák 5, Weigner, Polásek 4, Mráz, Piskač 4, Kotrč, Rams 1, Kastner, Škvařil 1, Lehocký 2, Brabec 3/2.

Trener Banika postawił na sprawdzonych zawodników, bo w półfinałach liczy się głównie doświadczenie. Na parkiecie zabrakło więc ponownie dwóch młodych polskich szczyptornistów – Michała Bałwasa i Krzysztofa Łyżwy. Gospodarze zagraли jeszcze o klasę lepiej, aniżeli w pierwszym pojedynku w Pradze. – Wyliminowaliśmy po prostu błędy z pierwszego meczu, dobrze po raz kolejny zagrała też defensywa – powiedział nam Vojtěch Petrovský, zdobywca siedmiu bramek w środowym spotkaniu w Karwinie. Dyrygentką pałeczkę w obronie przejął w playoffs 37-letni Roman Farář, który skądinąd jeszcze w styczniu twierdził, że w Baniku skoncentruje się wyłącznie na obowiązkach kierownika zespołu. – Jego doświadczenie procentuje właśnie w takich meczach, na pewno z Romanem gramy lepiej – podkreślił Petrovský, który w fazie pucharowej odzyskał dawną strzelecką formę i jest jednym z kluczowych zawodników trenera Jozefa Hantáka. Słowacki szkoleniowiec nie lubi popełniać błędów i tego samego wymaga też od swoich podopiecznych. – Z Duklą zgramy wręcz wzorowo, chłopcy wystrzegali się kiksov i błędów technicznych, co w dużym stopniu ułatwiło nam zadanie.

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

DOBRY TRENING TEAMU RENAULT. Zawodnicy teamu Renault Robert Kubica i Witalij Pietrow podczas wczorajszych treningów przed niedzielą Grand Prix w Malezji spisali się przyzwoicie. Obaj kierowcy zadowoleni są z wyników uzyskanych podczas treningowych przejazdów. – To był typowy piątek, podczas którego pracowaliśmy aby przyzwycząić się do innej charakterystyki toru – powiedział Kubica. Polak tydzień temu zajął drugie miejsce w Grand Prix Australii na torze w Albert Park.

ORANGE EKSTRAKLASA. Wyniki czwartkowych spotkań 23. kolejki: Arka Gdynia – Polonia Bytom 2:2, GKS Bełchatów – Odra Wodzisław 3:0, Cracovia Kraków – Jagiellonia Białystok 0:1. Dziś i jutro rozegrane zostaną pozostałe mecze 23. kolejki. Na prowadzeniu nadal Wisła Kraków (47 pkt.), przed Lechem Poznań (43) i Legią Warszawa (42).

PROKOM ZA BURTĄ. W czwartym meczu ćwierćfinałowym koszykarskiej Euroligi zespół Asseco Prokom Gdynia przegrał we własnej hali z Olympiakosem Pireus 70:84 i co za tym idzie, pożegnał się z rozgrywkami.

TORPEDO W FAZIE PLAY DOWN. Unihokeiści Torpedo Hawierzów walczą w fazie play down o uratowanie ekstraligowej skóry. Dla utytułowanego zespołu to sytuacja nie do pozazdroszczenia. Po dwóch meczach w Hawierzowie ekipa Torpedo remisuje ze Znojmem 1:1 (5:7, 7:3), na dziś i jutro seria przenosi się na południowe Morawy.

POLSKA – NIEMCY NA OTWARTY STADION NARODOWEGO. Podpisano umowę pomiędzy DFB a PZPN, na mocy której reprezentacje piłkarskie Polski i Niemiec 6 września 2011 roku rozegrają mecz towarzyski na Stadionie Narodowym w Warszawie. Będzie to inauguracja tego obiektu. Obie drużyny po raz ostatni spotkały się w trakcie finałów mistrzostw Europy 2008, kiedy to Niemcy wygrali po bramkach Lukasa Podolskiego 2:0. (jb)

NASZA OFERTA

PIĘKA NOZNA – II LIGA: Karwina – Jihlava (jutro, 16.30). **DYWIZJA:** Orłowa – Rymarzów, Mikulowice – Hawierzów (dziś, 15.30). **M. WOJEWÓDZTWA:** B. Olbrachcice – Frensztat p. R., L. Piotrowice – Frydlant, Cz. Cieszyn – P. Polom, Hradec n. M. – Bogumin (dziś, 15.30). **IA KLASA:** Stonawa – Libhošť (dziś, 10.00, sztuczna murawa w Orłowej), Lutynia Dolna – Stara Biela, Brusperk – Sucha Górna (dziś, 15.30), Bystrzyca – Herzmanice, Janowice – Šmiřowice, Vlčovice – Dziečmorowice (jutro, 15.30). **IB KLASA:** Mosty – Gnojnik, Karwina B – Oldřichovice (dziś, 15.30), Nydek – I. Piotrowice, Gródek – Dobra, Niebory – Wędrynia, Jablonek – Sedliszcze (jutro, 15.30). **MP KARWIŃSKIEGO:** Sj Pietwałd – Żuków Górny, Dąbrowa – F. Orłowa, Sj Rychwałd – Zabłocie, Bogumin B – Tj Pietwałd (dziś, 15.30), ČSAD Hawierzów – Cierlicko (jutro, 16.00, sztuczna murawa w Olbrachcicach), G. Błędowice – Wierzniowice (jutro, 15.30). **MP FRYDEK-MISTEK:** Piosek – Palkowice, Bukowiec – Dobratice, Metyłowice – Nawsie (jutro, 15.30). (jb)

Awantura o honory dla Małysza

O Wiśle znów jest głośno. I znów za sprawą Adama Małysza. Tyle, że tym razem miasto nie cieszy się z rozgłosu. Dlaczego?

Na ostatnią sesję Rady Miejskiej trafił wniosek Stowarzyszenia Przyjaciół Miasta Wisły „Imko Wiselka”, aby dwukrotnemu wicemistrzowi olimpijskiemu z Vancouver nadać tytuł honorowego obywatela. Radni wniosek jednak... odrzucili i zaczęła się awantura.

Radni, podejmując decyzję, oparli się na uchwale z 2004 roku, zgodnie z którą tytuł honorowego mieszkańca może być nadany tylko osobom, które nie mieszkają w Wiśle. – Adam Małysz urodził się w Wiśle, tutaj mieszka i wszyscy bardzo chcemy, aby nadal pozostał faktycznym, a nie tylko honorowym mieszkańcem naszego miasta – poinformował Tomasz Bujok, przewodniczący Rady Miejskiej Wisły.

Radni mają za złe Pawłowi Bągielowi, przewodniczącemu „Imko Wiselka”, że wniosek złożył. – Zrobił antyreklamę Wiśle. Wiedział, że wniosek zostanie odrzucony, a mimo to go złożył. Dlaczego to zrobił? Liczył na rozgłos. Chce startować na burmistrza, a Tomasz Bujok i burmistrz Andrzej Molin to jego kontrkandydaci – tłumaczy nam wiślanin,

który zna kulisy sprawy. Po całym zamieszaniu z Małyszem nie zgadza się na ujawnienie nazwiska.

Co na to Bągiel? – Wniosek został złożony po konsultacji z blisko 100 wiślanami. W uchwale z 2004 roku nie ma zapisu, że nie można przyznać takiego tytułu mieszkańcowi Wisły. Wniosek zawierał również propozycję nadania tytułu honorowego mieszkańca. Nie wiem czy się do tego odniosono, gdyż odpowiedzi jeszcze nie dostałem, a gdy zwróciłem się z prośbą o możliwość odsłuchania nagrania z sesji, odmówiono mi. Wniosek został rozpatrzony, sprawa dla mnie jest zakończona. Natomiast mieszkańcy powinni też wiedzieć, że na sesji z dyskusji nad wnioskiem zrobiono dyskusję nad moją osobą. Myślę, że części radnych zabrakło argumentów, a gdy tego brakuje, zaczyna się atakować personalnie i tak się stało – wytłumaczył Paweł Bągiel.

Wisła już wielokrotnie oddawała honory swojemu słynnemu mieszkańcowi. – Adam Małysz jako jedyny otrzymał złotą statuetkę „Źródło Wisły”, najwyższą nagrodą miasta. Jako pierwszy otrzymał tablicę w wiślańskiej alei gwiazd sportu. Skocznia w Malince nosi imię skoczka. Wkrótce będzie również skwer Ma-

łysza. Żadne inne miasto nie uhonorowało Adama Małysza tak jak jego rodzina Wisła – powiedział Łukasz Bielski, który w Urzędzie Miejskim w Wiśle odpowiada za kontakty z mediami.

– Adam Małysz zasłużył się dla Wisły jak nikt inny – mamy tego świadomość – powiedział Tomasz Bujok. Z Małyszem nie udało się nam skontaktować. Aktualnie przebywa na urlopie w austriackich Alpach. Po powrocie z wypoczynku ma się spotkać z burmistrzem Andrzejem Molinem, aby omówić szczegóły czerwcowej imprezy, której będzie głównym bohaterem. Impreza ma być podziękowaniem Wisły dla Małysza za jego olimpijskie sukcesy.

Wisła ma pięciu honorowych obywateli. Jako pierwszy tytuł otrzymał w 1931 roku Ignacy Mościcki, prezydent RP. Potem honorowano: przedwojennego wojewodę śląskiego Michała Grażyńskiego, twórcę zespołu „Śląsk” prof. Stanisława Hadynę oraz prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. W grudniu ub. roku tytuł odebrał prof. Jerzy Buzek. (gc)



Adam Małysz

Fot. WOJCIECH TRZCIONKA